



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 203 (13496)

Środa, 21 października 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Kronika kulturalna i sprawa Butkewiczusa - str. 2

* Wileński Oddział Rejonowy ZPL zaprasza na wiec protestu - str. 3

* Wspólna akcja wileńskich i "Kuriera Wileńskiego" dobiegła końca - str. 5

* Zmiany w spisie leków kompensowanych - str. 6

* Rozmowa z mistrzem świata - Robertem Korzeniowskim - str. 7

* Ustawodawstwo - str. 10

TARGI "INFOBALT 98" ZAPRASZA



Wczoraj w gmachu "Litexpo" otwarto piąte Międzynarodowe Targi technologii informacyjnych, telekomunikacji i towarów kancelaryjnych. Organizatorami targów, w których uczestniczy ponad 230 firm zagranicznych i krajowych, są UAB "Visus Plenus" oraz Centrum Wystawowe "Litexpo". W imprezie wezmą udział goście z Łotwy, Estonii, Finlandii, Polski i Rosji. Tradycyjnie w targach uczestniczą znane światowe firmy: Canon OY, Helwet Packord, Tilt, Don Communication oraz Micro-link.

Wczoraj targi mogli odwiedzić jedynie specjalści na specjalne zaproszenia. Dziś natomiast do 23 października włącznie od 9.00 do godz.

18.00 targi może zwiedzić każdy. Cena jednorazowego biletu wejściowego - 8 Lt. Cena biletu na wszystkie dni - 15 Lt. Studenci, uczniowie, wojskowi oraz policja mają 50 proc. obniżkę. 23 października uczniowie szkół i studenci będą mogli wejść na targi bezpłatnie od godz. 12.00 do 17.00. W dniach 21-23 nieodpłatnie mogą zwiedzać stoiska wykładowcy i członkowie Litewskiego Związku Komputerzystów. Organizatorzy sprzedają, że dzieci do 12 lat nie będą wpuszczone w dorosłych.

Tegoroczne targi zajmują 12500 metrów kwadratowych, a stoiska są rozmieszczone w 5 salach. Największe stoiska mają: "OmniTel", "Alna" i "Lietuvos telekomas".

Centrum prasowym na targach kieruje R. Sinkewicz, a całą imprezę będzie naświetlać 36 dzien-

nikarzy, w tym również z Polski, Łotwy i Estonii. Za najlepsze naświetlenie całej imprezy przewidziane są trzy nagrody wartości 6 tys. litów.

Zainteresowanych informujemy, że w trakcie targów odbędzie się szereg specjalistycznych odczytów, seminariów i konferencji. Jedną z nich organizuje Litewsko-Polska Izba Gospodarcza. O tym, na jakie tematy i kiedy odbędą się odczyty i seminaria, można się dowiedzieć w informacji w gmachu "Litexpo".

Przypominamy, że 23 października targi będą czynne o godzinie krócej, czyli do 17.00.

Julitta TRYK
NA ZDJĘCIU: firmą "Comliet" interesowało się chyba najwięcej zwiadowców.

Fot. Marian Paluszkievicz



V. Adamkus za oceanem

Prezydent Litwy odbył szereg spotkań

W poniedziałek, przemawiając w klubie politycznym Uniwersytetu Chicago, prezydent Valdas Adamkus zaznaczył, że zapewnienie bezpieczeństwa Litwy w przyjęciu jej do NATO byłoby również bardzo korzystne dla Stanów Zjednoczonych. "Moglibyście mnie zaapytać: dlaczego Litwa ma być zintegrowana ze wspólnotą światową, dlaczego Ameryka powinna dopomóc jej i innym krajom bałtyckim we wstąpieniu do NATO" - takie pytanie retoryczne zadał prezydent dla audytorium i od razu odpowiedział na nie: "Odpowiedź jest prosta - ma to być zrobione dla waszego dobra i bezpieczeństwa. Jesteśmy zbyt zaleźni od siebie". Jak powiedział V. Adamkus, w celu przystąpienia do NATO Litwa prowadzi otwartą i konstruktywną politykę zagraniczną, opartą na do-

brach stosunkach sąsiedzkich. Chcielibyśmy wyróżnić naszą współpracę z Polską, która nigdy nie była jeszcze tak dynamiczna i owocna" - powiedział prezydent, informując ELTA.

Przywódca litewski, mówiąc o negatywnym stosunku Rosji do rozszerzenia NATO, stwierdził, że częściowo jest on oparty na zasadach psychologicznych, "stereotypie myślenia", który, zdaniem V. Adamkusa, będzie się zmieniał "razem ze zmieniającą się Rosją".

Witając przystąpienie Polski, Czech i Węgry do NATO spodziewamy się, że w kwietniu przyszłego roku podczas waszyngtońskiego szczytu NATO zostaną podjęte decyzje w sprawie kontynuowania rozszerzania aliansu. Jesteśmy też przekonani, że Litwa jest już przygotowana do rozpoczęcia negocjacji w

związku z wstąpieniem do tej organizacji" - powiedział prezydent.

Valdas Adamkus przemawiając w międzynarodowym Centrum Handlowym w Chicago na seminarium o inwestycji do państw bałtyckich obiecał amerykańskim przedsiębiorcom, że władza litewska stworzy im jak najprzychylniejsze warunki inwestowania w gospodarkę Litwy.

"Na Litwie działa już sporo solidnych amerykańskich kompanii jak np. "Coca Cola", "Motorola", "Philip Morris", "Kraft Foods" oraz "Masterfoods". Przede wszystkim cieszy, że "Williams International" oraz "Stanton Group" realizują na Litwie strategiczne projekty energetyczne. Sądzę, że te przykłady są dowodem tego, że inwestowanie na Litwie jest niezawodne i bezpieczne" - powiedział prezydent.

Jak zaznaczył V. Adamkus, jeśli się uwzględni osiągnięcia kilku ostatnich lat, reprezentuje on jedną z najbardziej atrakcyjnych gospodarek państw środkowoeuropejskich. "Nic dziwnego, że Litwa cieszy się coraz większym zainteresowaniem - stały wzrost gospodarki budzi optymizm" - odnotował przywódca Litwy.

Prezydent stwierdził, że tegoroczny przyrost gospodarczy ma osiągnąć 5 proc. W związku z kryzysem w Rosji będzie to skromniejszy wynik od oczekiwanego wcześniej. Swoją drogą, kryzys w Rosji nie będzie miał większego negatywnego wpływu na gospodarkę litewską, gdyż wybrano rozsądną politykę jego przewyższenia" - powiedział V. Adamkus.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia
Jedząc bez przesady - trawimy bez wstydu.

Voltaire

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

PREZYDENT LITWY ODBYŁ SZEREG SPOTKAŃ

(Dokończenie ze str. 1)
Najlepszym tego dowodem, zdaniem prezydenta, byłby przykład zmniejszającej się inflacji - w tym roku nie powinna ona przekroczyć 6 proc.

„Mogłoby zapaść - czy warto inwestować w tak nieduży rynek? Odpowiadając pozytywnie, to tym bardziej, że na Litwie istnieje ustabilizowana sytuacja polityczna, stale rozwija się gospodarka. Ponadto położenie geograficzne Litwy sprzyja tranzytowi, może ona posłużyć za odcinkiem na rozległe rynki wschodnie” - powiedział V. Adamkus.

Po wzajemnym spotkaniu z merem Chicago Richardem Daley'em, odwiedzeniu swego byłego miejsca pracy w Zarządzie Agencji Ochrony Środowiska Piątego Regionu i wygłoszeniu odczytu na seminarium ekonomicznym w Międzynarodowym Centrum Handlowym o

możliwościach inwestowania w kraje bałtyckie, V. Adamkus odleciał do Waszyngtonu. Tam się odbyła podstawowa część jego wizyty w USA: spotkania z prezydentem Ameryki Billiem Clintonem, sekretarzem stanu USA Madeleine Albright, sekretarzem stanu Williamem Cohenem, członkami Senatu i Izby Reprezentacji Stanów USA, znanym politologiem Zbigniewem Brzeziniem. Wygłosił on również odczyt w Wpływowym Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych, odwiedził Muzeum Holocaustu USA, spotkał się z przedstawicielami Mediów.

Prezydentowi nadano tytuł doktora honoris causa Amerykańskiego Uniwersytetu Katolickiego. Wreczono mu również nagrodę Instytutu Ochrony Środowiska USA za zasługi w dziedzinie ekologii.

Sędziowie A. Butkeviciusa nie zostali odwołani

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy, który po 3-miesięcznej przerwie zwołał uczestników procesu parlamentarny Audriusa Butkeviciusa oświadczył, że się zabiera do rozpatrywania jego sprawy karnej od podstaw.

Wkrótce po tym kolegium omówiło żądanie A. Butkeviciusa odwołania przewodniczącego kolegium Kestutisa Jučysa, sędziego Arūnasa Kisieliusa, prokuratora Povilasa Mockeviciusa oraz eksperta Bernardasa Szalę.

Jak informuje ELTA, wszystkie odwołania uznano za nieuzasadnione i odrzucono. Uchwała sądu głosi, że oskarżony swych odwołań nie motywuje ustawowo, lecz tylko ocenia materiał sprawy.

Oskarżony o oszustwo na wielką skalę A. Butkevicius żądał odwołania sędziów za, jego zdaniem, tendencyjny proces sądowy, przedwezwanie uznanie dowodów winy oraz naruszenie praw człowieka, gdy nie pozwalano albo zbyt mało czasu dawano na zapoznanie się z materiałem sprawy, jak również niesłusznie stosowano tymczasowe aresztowanie. Prokurator P. Mockevicius, zdaniem oskarżonego, nie stara się udowodnić prawdy, lecz wszelkimi sposobami broni fałszywego oskarżenia i nie domagał się odwołania sędziów.

Status Kausznisio o przeciąganiu sprawy. Ekspert B. Szala, zdaniem A. Butkeviciusa świadomości fałszować własne wnioski co do autentyczności przedstawionych przez Departament Bezpieczeństwa Państwowego nagród dziękowniczych i wizualnych.

Prokurator P. Mockevicius, sprzeciwiając się odwołaniu powiedział, że oskarżony i jego obrońca stale uśmiają skierować proces w korzystnym dla siebie kierunku, aby rozpatrywane były nie zbierane dowody działalności przestępczej, lecz postępowanie osób wyjaśniających i badających przestępstwo.

Mimo wszystko sędzia K. Jučys poinformował, że z własnej inicjatywy wyjaśnił pewne nieporozumienie, a

mianowicie incydent z 3 lipca, gdy A. Butkeviciusowi, który się poskarżył w sądzie na bóle głowy, lekarz pogotowia zaaplikował środki uspokajające i przeciwbólowe oraz podpisał zaświadczenie, że oskarżony może dalej uczestniczyć w procesie. Zdaniem adwokatów, ich podopieczny tego popołudnia siedział na posiedzeniu w zamkniętym oczami nie bardzo zdając sobie sprawę z tego, co się dzieje. Po powrocie do aresztu śledczego spał do południa następnego dnia.

K. Jučys skonstruował, że komisja lekarska Ministerstwa Zdrowia służność postępowania lekarzy pogotowia nazwała wątpliwym, gdyż można było nie aplikować droperydolu, powodującego senność.

Sąd ogłosił również nowe oświadczenia A. Butkeviciusa, w których parlamentarzysta informuje o przywróceniu członkostwie w sejmowej frakcji Centrum i prosi o złagodzenie środka prewencyjnego, aby mógł uczęszczać na posiedzenia Sejmu. 23 lipca br. sąd przedłużył tymczasowe aresztowanie posła do 30 listopada, planując zakończenie procesu w ciągu tego okresu.

W dniach 22-23 października sąd zamierza zakończyć przesłuchanie świadków. Dotychczas jednak nie wiadomo, czy się uda przesłuchać w Wilnie zamieszkałego w Belgii prawnika Francis Bauduina, który zdaniem A. Butkeviciusa mógłby potwierdzić jego wersję obronną, że rzekomo był proszony za pieniądze Klemenssa Kirszys pośredniczyć w sprawie rozliczeń finansowych spółki „Dega” oraz amerykańskiej korporacji „Mobil”.

Pod koniec września F. Bauduin pisemnie poinformował sąd, że nie jest przekonany, czy 22 października, w dniu posiedzenia, nie będzie zajęty ważniejszymi sprawami. Świadek zagraniczny zawczasu zażądał również czeku bankowego na pokrycie swych wydatków. Według obliczeń F. Bauduina, na podróż do Wilna, hotel, telefon oraz taksówkę potrzeba 3 tys. 700 USD.

Jubiluszce znakomitego dyrygenta

Prof. Saulius Sondeckis - jeden z najznakomitszych muzyków litewskich, twórca, niezmienny kierownik artystyczny i dyrygent znanej i cenionej na całym świecie Litewskiej Orkiestry Kameralnej obchodził w tych dniach swoje 70-lecie. Wraz z tym jubileuszem przypada jeszcze jeden - półwiecze działalności twórczej.

Przyjęcie urodzinowe odbyło się na Zamku Trockim, natomiast z okazji 50-lecia pracy artystycznej zorganizowany został cykl koncertowy. Wśród wykonawców, poza Litewską Orkiestrą Kameralną, znani muzycy i zespoły muzyczne z wielu krajów. Warto np. zaznaczyć, że podczas pierwszego wieczoru tego cyklu grała m. in. orkiestra „Camerata” z Sankt Petersburga.

Saulius Sondeckis z wykształcenia jest skrzypkiem. Wiele działał zakładając młodzieżowe zespoły muzyczne, jest pomysłodawcą uznanych festiwali muzyki kameralnej w Wilnie, Połdnie, Trokach. Trudno wymienić państwa, w których nie koncertował za swoją Orkiestrą Kameralną, wszędzie zdobywając najwyższe uznanie. Wielokrotnie dyrygował na największych światowych

Kronika kulturalna

festiwalach muzycznych. Jest ponadto autorem licznych wydań specjalistycznych, profesorem Akademii Muzycznej. Za wielostronną działalność prof. Saulius Sondeckis uhonorowany został licznymi nagrodami. Jest także kawalerem Orderu Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina.

Biblioteka im. Adama Mickiewicza - swemu patronowi

Od jutra Wileńska Publiczna Biblioteka im. Adama Mickiewicza (ul. Trocka 10) rozpoczyna cykl wieczorów z okazji 200. rocznicy urodzin Poety. Współorganizatorem jest Ministerstwo Kultury RL. Tematy następujące: „Ojczyzna”, „Miłość”, „Przyjaźń”, „Samotność”, „Twórczość. Życie”.

22 października (czwartek) o godz. 17.00 - pierwszy wieczór - poetycka dedykacja Mickiewiczowi pt. „Droga pielgrzyma”, impreza odbywać się w kawiarni bibliotecznej. Wykonawcy - aktorzy, doskonali recytatorzy poezji - Virginija Kochanskite i Petras Venclovas.



„Killer” Juliusza Machulskiego - na wileńskim ekranie

O Juliuszu Machulskim mówi się, że jest najbardziej „kasowym” reżyserem polskim. Znamy głównie z takich tańm jak „Va banque”, „Seksmisja”, „Kingsajz”, „Deja vu”, „Matki, żony, kochanki” znów zabyłszy w nowej komedii pt. „Killer”. Od najbliższego piątku (23 października) wyświetlana będzie w wileńskim kinie „Lietuva”. Początkowo o godz. 13.00, natomiast od 26 bm. - o 13.00 i 20.00. Warto zaznaczyć, że film będziemy oglądać w oryginalnej wersji językowej - po polsku (z napisami po litewsku).

„Killer” cieszył się olbrzymim powodzeniem nie tylko w Polsce. Zainteresowali się nim m. in. producenci z Hollywood, którzy inżynierem z zamiarem zrobienia amerykańskiego wariantu „Killera”. Jest to wesoła a równocześnie mądra i refleksyjna komedia, opowiadająca o skromnym taksówkarzu, któremu polityka, życie i rodzice zrobili zabawną kawał. Chodzi o to, że gdy Jerry Killer przyszedł na świat, jego nazwisko było tylko nazwiskiem, a nie przezwiskiem wmyślonego międzynarodowego zbrojcy. Z tego powodu jego życie ulega absolutnej przemianie. Killer wbrew własnej woli staje się „nowym Polakiem” z wszelkimi aspektami jego luksusowego bytowania...

Występuje: Cezary Pazura, Małgorzata Kozuchowska, Jerry Sturz, Jan Englert, Katarzyna Figura i in. Słowem cała śmietanka aktora filmu polskiego.

H. J. NA ZDJĘCIU: Cezary Pazura w „Killerze” Juliusza Machulskiego.

Rynek pracy

PRACOWNICY WRACAJĄ

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy, każdego tygodnia analizując tendencje na rynku pracy, zauważyło, że jest mniej robotników, wysłanych na nieodpłatne urlopy lub tych, którym naliczono przestoje, a coraz więcej pracujących w niepełnym wymiarze godzin, informuje ELTA.

W ciągu 6 tygodni liczba pracowników, zwolnionych na bezpłatny urlop w przedsiębiorstwach zmniejszyła się z 59 do 36 proc.

Kierownik wydziału rynku pracy Leonas Perkumas uważa, że świadczą o tym, iż część przedsiębiorstw powraca do równowagi, zachwianej w związku z kryzysem w Rosji. Dzię spółki kraju, posiadające dobre kierownictwo, poszukują nowych rynków zbytu, sprzedają produkcję w drodze wymiany oraz szukają innego wyjścia. Po pierwszym, spowodowanym kryzysem w Rosji, stratach

finansowych powracają do równowagi „Kedainiu biochemija”, fabryka maszyn w Rakiszkach, „Klaipedos kartonas”.

W ubiegłym tygodniu jeszcze 6 przedsiębiorstw wpisano do wykazu przedsiębiorstw poszkodowanych w wyniku kryzysu i obecnie ich ilość sięga 116.

Kierownik wydziału rynku pracy twierdzi, że są to nieduże przedsiębiorstwa, toteż ich pracownicy w większym stopniu nie wpływają na bezrobocie.

Mówiąc o sytuacji w Wilnie, L. Perkumas stwierdził, że w stolicy z powodu kryzysu w Rosji uciepowało 9 przedsiębiorstw, zatrudniających 5 tys. osób. W niepełnym wymiarze godzin w tych przedsiębiorstwach pracuje mniej więcej połowa ludzi. Skomplikowana sytuacja panuje w spółkach „Stytabos apdailios maszinios”, „Kuro aparatura”, „Vilnius kailiai” i in.

Mera wybierze naród?

Na dzisiejszym posiedzeniu rządu gabinetowi ministrów zaproponuje się, aby uchwała protokołami zaprzobowała porządek, zgodnie z którym komitetem i frakcją byłby zgłaszane do rozpatrzenia w związku z ustawą o samorządzie terytorialnym, by merowie samorządów chociażby w największych miastach (samorządach) byli wybierani w drodze bezpośrednich wyborów, informuje ELTA.

O tym, że sprawa ta jest aktualna i społeczność zaopiniowałaby bezpośrednio wybory merów, świadczą zadane podczas przedwznowzonego sejmiku „Vilmorus” sondą pytanie, czy respondenci zgadzają się z tym, aby merów miast mieszkancy wybierali w trybie bezpośrednich wyborów. Pozytywnie odpowiedziało 85,5 proc. uczestników sondy. Nie zaprobowałoby tylko 4,7 proc. W tej kwestii nie miało własnego zdania 9,8 proc. respondentów. Badanie opinii publicznej „Vilmorus” przeprowadził w dniach 25-29 czerwca br. Wzięło w nim udział 1001 mieszkańców Litwy w wieku powyżej 18 lat.

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 19 października br. w kraju zanotowano 252 przestępstwa, w tym: 9 obrażeń ciała, 1 gwałt, 17 kulięgskich ekcesów, 14 rabunków, 3 oszustwa, 208 kradzieży. Skradziono 16 samochodów, znaleziono - 9.

Zanotowano 17 wypadków drogowych i 8 pożarów. Znalezione zwłoki 2 osób. Zatrzymano 40 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

19 października do wileńskiego KP nr 2 zgłosił się N. J. i zawiadomił, że 15 bm. około godz. 20 w domu przy ul. Gerosius Vilties pobił ją były mąż Z. I. Kobięte z wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu.

19 października o godz. 19 w domu przy ul. Dvaro w Kielmiech E. B. nożem w pierś zranił swoją żonę E. B., która odwieziono do szpitala. Podejznanego poszukuje się.

Rabunki

19 października około godz. 20 w wst Blinstrubiszki (rej. rosiński), A. R. jadąc samochodem hyunday zauważył na drodze kłodo. Gdy mężczyzna wysiadł z samochodu i nachylił się, by ją odrzucić, z tyłu ktoś uderzył go po głowie. Poszkodowany odczuwał przytomność w swoim domu (mieszkał w tej samej woz. 4 zamaskowani osoby, 2 z nich mieli metalowe prety, związali A. R., bili go i żądali pieniędzy z łota. Następnie bandyci pobili zoną poszkodowanego i zamknęli ją razem

z synem J. R. (ur. 1987 r.) w piwnicy domu. Rabusie zrewidowali cały dom, zabrali około 2.100 litów, 2 złote lańcuszki, 2 złote pierścienie i dwa kolczyki. Wg wstępnych danych, straty wynoszą około 5.000 litów. A. R. został umieszczony w szpitalu.

19 października około godz. 16 na ul. Daržu w Tauragach mężczyzna, groźąc nożem J. K. (ur. 1921 r.) żądał pieniędzy. Napastnik zabrał kobiecie siatkę z artykułami spożywczymi. Straty - 20 litów. Podejzranego Z. Seltusa (ur. 1972 r.) zatrzymano.

Huzar na wozie

18 października o godz. 22 min. 50 w Hoduciszkach (rej. święciański) funkcjonariusze policji wisagiejki zatrzymali wóz, „prowadzony” przez P. Arsobę. Na wozie znaleziono i skonfiskowano 911 półlitrowych butelek z żółtym płynem. Etykiety na nich głosiły: „Gusarskaja Gorkajna Nastojka”. Przygotowała I. L.

Rada Europy - najstarsza organizacja parlamentarna

Komitet Spraw Zagranicznych Sejmu litewskiego zatwierdził skład i program narodowego komitetu obchodów 50-lecia Rady Europy, podaje ELTA. Na czele komitetu stanie pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu i przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Europejskich Andrus Kubilius.

Rada Europy jest najstarszą organizacją parlamentarną na kontynencie.

Powstała ona w maju 1949 r. Rola RE uzmocniła się po roku 1990, gdy upadł system komunistyczny. Litwa została przyjęta do Rady Europy w maju 1993 r. Jak powiedział przewodniczący delegacji Sejmu Litwy w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy Bronislavas Kuznickas, wstępując do RE Litwa przekroczyła próg integracji europejskiej.

Banki	Ł/USD	Ł/DM	Ł/tł	Ł/rb.
20.10.98r.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98 -4,00	2,4105-2,4839	1,1383-1,1907	-
Snoras	3,991-4,01	2,41-2,48	1,11-1,16	0,17-0,32
Litimpex	3,98-4,01	2,42-2,49	1,05-1,17	0,10-0,40
Hermis	3,99-4,00	2,44-2,50	1,07-1,17	-

KW: Sondaż - 1998

Razem z Czytelnikami wybieramy "10 Polaków Roku" w Wilnie i na Wileńszczyźnie

Fundatorem dziesięciu nagród
dla najaktywniejszych uczestników - Konsulat
Generalny RP w Wilnie

Wśród typowanych do tego miana mogą być przedstawiciele wszystkich zawodów, różnego wieku i płci, członkowie partii i organizacji społecznych, zwykli obywatele, którzy swoją pracą zawodową i społeczną, zaangażowaniem na rzecz naszego środowiska polskiego, postawą obywatelską w 1998 r. zasłużyli na uznanie.

Typujący kandydatów -

mogą być wśród nich pojedyncze osoby lub od razu cała dziesiątka - podają swoje imię, nazwisko, adres, telefon, sferę działalności (to wszystko może być tylko do wiadomości redakcji). Odpowiedzi - wyłącznie listowne - należy nadsyłać do redakcji: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, do 31 grudnia br. Sfinalizowanie nastąpi w styczniu 1999 r.

Redakcja

Szanowni mieszkańcy Wileńszczyzny!

W piątek, 23 października o godz. 16.00
przed gmachem Sejmu RL na Placu
Niepodległości (obok biblioteki) odbędzie się

WIEC PROTESTU

w związku z niezwracaniem przez administrację powiatu ziemiej prawowitym właścicielom oraz planami podziału Wileńszczyzny wbrew woli jej mieszkańców w ramach tzw. reformy administracyjnej.

Zezwolenie na przeprowadzenie wiecu nr 320 (15.10. 1998).

Wileński Oddział Rejonowy
Związku Polaków na Litwie

Każda wypowiedź mile widziana

Zakład Biografistyki Polonijnej w Paryżu i Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie z okazji XX-lecia pontyfikatu Ojca Świętego przygotowuje do druku książkę pamiątkową "HABEMUS PAPAN".

Na zawartość książki złożą się m.in. wypowiedzi różnych osób dotyczące momentu, w jakim zastała ich informacja o wyborze Kardynała Karola Wojtyły na Papieża oraz jaka była ich reakcja na tę wiadomość.

Wypowiedzi nie przekraczające jednej strony znormalizowanego maszynopisu (podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem oraz określeniem zawodu) prosimy przesyłać w terminie do 31 grudnia 1998 roku pod adresem: Zbigniew Judycki - 15, rue des Champs Corbilly, 94700 Maisons-Alfort, France.

Mile widziana dyskietka komputera oraz wydruk. Najciekawsze wypowiedzi zostaną zamieszczone w książce pamiątkowej "Habemus Papan". Redaktorzy książki zastrzegają sobie prawo dokonywania skrótów nadesłanych wypowiedzi.

"MOJA POCIECHA" 88 (150)

KONKURS



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu - Dominika Pieszko (6 miesięcy).

Uwaga! 29 i 30 października - finały konkursów "KW"

"Moja pociecha"

Pierwszy finał tej imprezy, trwającej już kilka lat, na którą rodzice, babcie i dziadkowie, krewni wciąż nadsyłają zdjęcia swoich dzieci, wnuczek i wnuków, a my w miarę możliwości staramy się wszystkie zamieścić, odbędzie się 29 października br., w czwartek, o godz. 17.00 w polskim przedszkolu nr 148 - "Raktelis" (dyr.

Łucja Wojsławicz, tel. 45-68-88, 45-17-45). Adres przedszkola - Wilno, ul. A.P. Kavoliuko 12.

Z powodu tego, że otrzymaliśmy setki zdjęć i nie jesteśmy w stanie zaprosić autorów i bohaterów już prawie 150 opublikowanych, wręczenie przyznanych im nagród będzie się odbywało grupami - po 15-20 osób - w polskich przedszkolach lub tych,

gdzie są polskie grupy.

Na uroczystości wręczenia zaprasza redakcja. Ci uczestnicy konkursu, którzy nie załączyli do nadesłanych zdjęć swoich adresów i telefonów, proszeni są o skontaktowanie się z redakcją (tel. 42-79-01). Pod tym telefonem osoby zainteresowane mogą otrzymać dodatkową informację.

"Pomniki Adama Mickiewicza"

Konkurs ten był kontynuacją naszych imprez, poświęconych 200. rocznicy urodzin autora "Pana Tadeusza". Sfinalizowany zostanie 30 października br., w piątek,

w Mieszkaniu-Muzeum poety przy ul. Bernardyńskiej 11. Początek o godz. 17.00. Zaprasza się wszystkich jego uczestników.

Fundatorami nagród tradycyjnie

są: Konsulat Generalny RP, Instytut Polski w Wilnie, Mieszkanie-Muzeum Adama Mickiewicza, Polska Macierz Szkolna i redakcja "Kuriera Wileńskiego".

29 października o godz. 19.00

W WILEŃSKIM PAŁACU SPORTU

Patronat sprawują:



rytas



KURIER WILEŃSKI

Sponsorzy:



TOPART



UAB "NEMÉJA"

K KREDYT BANK PBI S.A.

ZNAD WILII

prezentują:

RYSZARD

RYNKOWSKI

Bilety do nabycia w kasie Wileńskiego Pałacu Sportu, w sklepie "Centrinis Gastronomas", w Centralnym Domu Towarowym, w sklepie "Mada", i w księgarniach "Draugystė" (al. Gedimino 2), Stanisława Korczyńskiego (ul. Aušros Vartų 9), "Elephas" (ul. Olandų 3)

Watykan

Papież złożył wizytę prezydentowi Włoch

Papież Jan Paweł II złożył w piątek oficjalną wizytę prezydentowi Republiki Włoskiej, Oscarowi Luigi Scalfaro. Była to trzecia wizyta polskiego papieża w Pałacu Kwirynalskim. Poprzednio papież składał wizyty prezydentowi Sandro Pertinemu - w roku 1984, i Francesco Cossidae - w 1986.

Papieska wizyta miała niezwykle uroczystą oprawę. Papieża przywitała już na granicy Watykanu specjalna włoska delegacja państwowa, a do bram Pałacu Kwirynalskiego papieski samochód eskortował reprezentacyjny szwadron kirasjerów.

Papieżowi towarzyszyli m.in. watykański sekretarz kardynał Angelo Sodano i przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch kardynał Camillo Ruini.

Po rozmowie w cztery oczy ze Scalfaro, papież wygłosił długie przemówienie, w którym przypomniał m.in. o swoich związkach z Rzymem i Włochami zamiejowanymi już w latach 40. w czasie studiów w Wicencym Miście.

Zapewnił o swojej miłości do Włoch, które stały się jego drugą ojczyzną. Podkreślił, że w ciągu dwu-

dziestu lat pontyfikatu coraz bardziej uczuciwny „w radościach i cierpieniach, problemach i nadziejach narodu włoskiego”.

Mówiąc o swoich związkach z Włochami, papież przypomniał o swoich kolegach z klasy szkolnej, którzy walczyli we Włoszech w czasie drugiej wojny światowej, polegli tam i spoczywają na polskich cmentarzach wojсковych. Podkreślił, że w pewien symboliczny sposób otworzyli mu oni drogę do Włoch.

Papież po raz kolejny zaangażował do Włoch, by stał niezmiennie na straży rodziny i starał się „przewzyciężyć plagę aborcji”. Wezwał także do zapewnienia równych praw szkołom prywatnym oraz do zintensyfikowania walki z bezrobociem, dotykającym głównie młodych.

Wśród osób witających papieża w Pałacu Kwirynalskim był desygnowany na premiera lider postkomunistycznej Demokratycznej Partii Lewicy Massimo D'Alema. Przed kilkoma dniami fakt powierzenia mu misji utworzenia rządu przez prezydenta Scalfaro skrytykował watykański dziennik „L'Osservatore Romano”.



Papież do bram Pałacu Kwirynalskiego papieski samochód eskortował reprezentacyjny szwadron kirasjerów

Odznaczenie

Kancelerz Kohl kawalerem Orderu Orła Białego



Helmut Kohl został odznaczony Orderem Orła Białego

Ochodzący z urzędu kanclerz Niemiec Helmut Kohl, został we wtorek odznaczony przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego Orderem Orła Białego.

To najwyższe polskie odznaczenie, po raz pierwszy w powojennej historii, zostało wręczone przedstawicielowi narodu niemieckiego. Kohl otrzymał je w uznaniu znamienitych zasług dla rozwoju polsko-niemieckiej współpracy.

„To najwyższe odznaczenie polskie jest miarą naszego zaufania i szacunku do Pana” - powiedział prezydent po udekorowaniu Kohla.

Kwaśniewski przypomniał zasługi Kohla w wspieraniu polskich aspiracji do członkostwa w UE i NATO. „Dla naszej przyszłości to kwestie zasadnicze; będziemy pamiętać Pańskie zaangażowanie w tych sprawach” - mówił prezydent.

Szwajcaria

Młode kobiety mają coraz większe piersi

Piersi młodych kobiet są coraz większe - stwierdzili producenci biustonoszy i lekarze w Szwajcarii.

Na razie brakuje zadowalającego naukowego wytłumaczenia tego fenomenu. Możliwe, że jest to skutek chemikaliów, aktywizujących hormony - powiedziała we wtorek szwajcarskiej agencji SDA Margret Schlumpf, farmakolog na uniwersytecie w Zurychu.

Łudzie są po coraz większym stopniu wystawieni na działanie tych substancji. Można je znaleźć przede wszystkim w pigułkach antykoncepcyjnych, ale także w środkach czyszczących, powłoczeniach puszek, zmiękczaczach do tkanin i wypełniaczach do plomb dentystycznych.

Ponadto przez dłuższy czas - zanim nie zakazano tych praktyk - podawano cielecom żeński hormon estrogen.

Jako dalszą przyczynę wzrostu piersi szwajcarscy eksperci podają bogate w tłuszcz pożywienie. Według Martina Birkhaeusera, specjalisty od hormonów z kliniki ginekologicznej w Bernie, proporcje tkanki tłuszczowej wzdłużają nie tylko u kobiet, ale także mężczyzn.

Toksikolog z Konstancji Daniel Dietrich wskazuje, że bogate w tłuszcz i cukier pożywienie młodych ludzi w postaci czekolady, koli i hamburgerów skłania organizm do wzmożonej produkcji sterydów. Przyczynia się to także do wcześniejszego uzyskiwania dojrzalszego pielowi.

Ekstradycja

Sprawa Pinocheta przyczyną kryzysu dyplomatycznego

Rząd brytyjski jest zmuszony bronić decyzji o aresztowaniu generała Pinocheta na kilku dyplomatycznych frontach jednocześnie.

Według wtorkowego „Guardiana”, rząd Stanów Zjednoczonych podejmuje zakulisowe kroki, by zapobiec ekstradycji Augusto Pinocheta do Hiszpanii, gdzie grozi mu postawienie przed sądem pod najcięższymi zarzutami ludobójstwa i tortur.

Motywem działań Waszyngtonu jest - według tego związanego z Partią Pracy dziennika - obawa, że w czasie procesu może wyjść na jaw rola USA w przewrocie, który w 1973 roku obalił rząd prezydenta Salvadore Allende i wyniósł do władzy Pinocheta.

Piątkowe aresztowanie generała, o którym brytyjska prasa pisze, że dokonało się za przednią wiedzą i aprobatą resortów spraw zagranicznych i wewnętrznym, komplikuje brytyjskie stosunki z Chile, które zawsze było dobre, szczególnie w okresie brytyjsko-argentyńskiej wojny o Falklandy. Ambasador tego kraju formalnie zaproszował w brytyjskim MSZ przeciwko aresztowaniu Pinocheta.

Władze brytyjskie odrzucają twierdzenia, że generał z tytułem dożywotniego senatora miał dyplomatyczny status, gdyż nie był akredytowany przez rząd. Jednak dochodzenie „Guardiana” wykazało, że brytyjski ambasador w Santiago

Gwynne Evans był zawczasu uprzedzony o planowanej wizycie generała w Londynie, a na lotnisku Heathrow Pinochet był traktowany z honorami.

Jeszcze gorsze niż brytyjsko-chilijskie są stosunki chilijsko-hiszpańskie. Prezydent Chile Eduardo Frei odwołał wizytę w Madrycie, uważaną za dyplomatyczną formalność. Przypomniał też władzom Hiszpanii, że same nigdy nie postawiły przed sądem z powodu naruszania praw człowieka w okresie 40 lat dyktatury generała Franco.

Organizacje chilijskich uchodźców w W. Brytanii w porozumieniu z Amnesty International podejmą we wtorek w Londynie własne kroki prawne przeciwko Pinochetowi.

Zdaniem „Financial Times”, ekstradycja generała Pinocheta nie jest przesądzona. Hiszpański sędzia śledczy Baltasar Garzon nie ma pełnego poparcia władz prokuratorów. Samo aresztowanie go jest międzynarodowym precedensem prawnym, a procedura eksterdycyjna przewlekła.

„Wall Street Journal” w europejskim wydaniu sugeruje władzom Hiszpanii, by wykazały się konsekwencją i aresztowały „Fidela Castro, który we wtorek przybywa do Madrytu z Porto i ma na koncie „wielek zbrojstw i naruszeń praw człowieka, niż te - które w najbardziej przesadnych oskarżeniach - można zarzucić generałowi Pinochetowi”.

Obyczaj

Syn Helmuta Kohla ożeni się z Turczynką

Syn ustępującego kanclerza Helmuta Kohla jeszcze w tym roku poślubi swą turecką narzeczoną - doniosła we wtorek prasa turecka, powołując się na rodzinę kobiety.

33-letni Peter Kohl i 30-letnia Elif Sozen będą mieli dwa śluby - najpierw w Niemczech, potem w C-enakale w Turcji, skąd pochodziła panna Sozen. Według prasy, data nie została jeszcze ustalona. Na uroczystościach w C-enakale jest spodziewana rodzina pana młodego i osobistość z obu krajów. Ojciec panny młodej Kemal Sozen zamierza zadebiutować w polityce: w najbliższych wyborach parlamentarnych chce kandydować z ramienia konserwatywnej Partii Służnej Drogi byłej pani premier Tansu Ciller.

Rosja

Jelcyn ma poważne kłopoty ze zdrowiem - twierdzą „Itogi”

Mimo że Borys Jelcyn wrócił we wtorek na Kreml i - podobnie jak jego lekarze - twierdzi, że dotrwa do końca kadencji, wpływy dziennik „Itogi” napisał we wtorek, że Borys Jelcyn jest poważnie chory i jego ekipa próbuje go „jakoś przeprchnąć przez pozostałe 20 miesięcy”.

Tygodnik powołuje się na anonimowego doradcę prezydenta.

Zdaniem tego rozmówcy, większość czasu zajmie wkrótce politykom przygotowanie kampanii wyborczej do parlamentu i na urząd prezydencki, a także przerwy: bożonarodzeniowa, noworoczna i letnie wakacje, toteż przydatni nikogo szczególnie nie będzie interesował.

Niemniej tygodnik zauważa, że scenariusz uczynienia z prezydenta „politycznego ducha” może zmniejszyć opozycja lub pogłębiający

się kryzys gospodarczy i wtedy próba „przeciągnięcia” Jelcyna przez pozostałe półtora roku - nie powiedzie się.

Jelcyn, który we wtorek spotkał się m.in. z premierem Jewgienijem Primakowem, z pewnym rozdrażnieniem podkreślił kolejny raz, że nie zamierza ubiegać się o nową kadencję.

W ostatnich latach prezydent Rosji wciąż ma problemy ze zdrowiem. Dwa lata temu przeżył operację wszczęcia bypasów. Od tamtej pory coraz częściej zdarza mu się odwoływać wizyty i spotkania.

Np. przełożył z poniedziałku na wtorek spotkanie z premierem i szefami dwóch służb federalnych, by - jak powiedział jego rzecznik - w podmoskiewskiej rezydencji Ruś leczący „resztki objawów przeziębienia”.

4. CMENTARZ BERNARDYŃSKI: WSPÓLNA AKCJA WILNIAN I "KURIERA" DOBIEGŁA KOŃCA

Akcenty związane z 80. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę

Już niejednokrotnie pisaliśmy o żołnierskich grobach, znajdujących się na tym cmentarzu, jak również o tych wilnianach, którzy bezinteresownie nimi się zapiekowali i nadal opiekują.

conej 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza - dołączyli się Edward Gajewski z synem Mirosławem i Tadeusz Biedulski z synem Tomaszem.

Pierwsi uporządkowali bardzo zaniedbane, niemal

1930) i jego ojca pułkownika Władysława Pożerskiego (1852-1924). Edward i Mirosław Gajewscy zabezpieczyli przed runięciem krzyż stojący przy tych grobach.

Olgierd Pożerski urodził się w Wilnie. W armii rosyjskiej przeszedł wojnę rosyjsko-japońską, I wojnę światową, w armii polskiej - wojnę polsko-bolszewicką. W 1920 r. był dowódcą artylerii Grupy Operacyjnej gen. Lasockiego, inspektorem wyszkolenia artyleryjskiego I Armii. Należał do najwybitniejszych artylerzystów w Wojsku Polskim. W latach 1925-26 dowodził Obszarem Warownym Wilno, następnie - 20 Dywizją Piechoty w Baranowiczach. Pośmiertnie został awansowany na generała dywizji. Odznaczony Orderem Virtuti Militari, Orderem Polonia Restituta 3 kl., czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Gdy po wejściu na cmentarz, od razu skręcimy pierwszą ścieżką na lewo, pod rozsypanych się murem, lada chwila mogącym ostatecznie runąć, na jednym z nagrobków widzimy napis: Jan Ilgiewicz, obywatel honorowy Wilna, 1862-1919, walczył o niepodległość Polski. Obok - na dwóch mniejszych nagrobkach - słowa: Nieznany żołnierz Wojsk Polskich 1919 r. Tymi właśnie zaniedbanymi i zapomnianymi miejscami



wiecznego spoczynku bohaterów walk o wolność zaopiekowali się wilnianie, ojciec i syn - Tadeusz i Tomasz Biedulscy.

Niestety, do dnia dzisiejszego poniewiera się zdruzgotany krzyż z granitu tuż przy pomniku generała brygady

Wojska Polskiego Andrzeja Tupalskiego (1862-1928). Czyżby uczestnik walk o niepodległość Polski w latach 1918-1920 - generał Andrzej Tupalski, kawaler Orderów Virtuti Militari i Polonia Restituta, mimo wielokrotnych przypomnień, został ostatecznie zapomniany? Smutna refleksja.

Dzisiaj jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom naszej wspólnej akcji, w tym jej nowym uczestnikom, wśród których znalazł się również wilnianin Edward Strol. Pan Edward dopomógł w transportowaniu materiałów niezbędnych podczas prac na cmentarzu. W najbliższym czasie do akcji dołączył się Uniwersytet Trzeciego Wieku (dyr. Ryszard Kuźmo).

Jerzy SURWIŁO
NA ZDJĘCIACH:
Edward i Mirosław Gajewscy; Tadeusz i Tomasz Biedulscy; przy pomniku gen. Andrzeja Tupalskiego.

Fot. Marian Paluszkiewicz



Do nich - podczas akcji porządkowania miejsc spoczynku profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, poświę-

niewidoczne (zarośnięte dżiko rosnącymi bzami i krzakami) groby generała dywizji Olgierda Pożerskiego (1881-



Kasy Chorych

Kompensowanych leków będzie mniej

Pracownicy Państwowej Kasy Chorych opracowali na nowo spis leków kompensowanych przez państwo. W czasie przygotowywania dokumentu uwzględnione zostały propozycje starszych specjalistów Kasy Chorych, Ministerstwa Zdrowia, Departamentu Polityki Leków, a także Państwowej Służby Kontroli Leków. Jak się okazuje, wprowadzenie poprawek stało się konieczne z powodu tego, iż z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia nieustannie rosną wydatki na kompensaty za leki. Na przykład we wrześniu ubiegłego roku na leki kompensowane wydano ponad 15 mln Lt, w październiku - 18 mln Lt, w grudniu - ponad 21 mln Lt. W bieżącym roku wydatki na leki wzrosły jeszcze bardziej. W styczniu wyniosły one 23 mln Lt, w marcu natomiast - ponad 27 mln Lt. Jak poinformował dyrektor Państwowej Kasy Chorych Saulius Janonis, wydatki na leki kompensowane wyniosły w tym roku ponad 206 mln Lt, czyli o 52 mln Lt więcej, niż było przewidziane. W związku z tym specjaliści z Państwowej Kasy Chorych zaproponowali ponad 100 poprawek do spisu leków kompensowanych. Po ich wprowadzeniu wydatki na leki kompensowane wyniosłyby rocznie około 260 mln Lt. Rada nie poparła wszystkich proponowanych zmian. Najwięcej dyskusji wywołała propozycja dotycząca wypisywania najnowocześniejszych, a zarazem najdroższych leków. Proponowano, by powyższe leki mógł wypisać terapeuta jedynie po tym, gdy

pacjent uzyska rekomendację specjalisty z określonej dziedziny - np. kardiologa, neurologa, etc. A więc chorego musiałby pobeiegać po gabinetach. Specjaliści uważają, że najwyższy już czas odróżnić dwie grupy: wyznaczając leki i ich wypisywanie. Przyznam się skromnie, że po namyśle jakoś odróżniał jedno od drugiego, nie rozumiem tego, po co pacjent ma najpierw iść do terapeuty, potem ze skierowaniem do określonego specjalisty i z rekomendacją z powrotem do terapeuty, wszak i jeden i drugi lekarz umieją pisać. Trudno, czasami warto jest wybrać mniejsze zło - lepiej niech wypisywanie leku będzie ograniczone i utrudnione, niż zostanie on wykreślony ze spisu leków kompensowanych. A więc na razie w tym spisie wprowadzone zostaną tylko nieliczne poprawki: Rada postanowiła wykreślić ze spisu B te leki, które pozostają w spisie A. A także nie kompensować leków przeznaczonych do zazywania w szpitalach. Przewodniczący Zarządu dyrektorów przedstawicieli spółek farmaceutycznych Amoldas Dovilis ma wątpliwości, czy warto spieszyć z wprowadzaniem zmian w spisie leków kompensowanych tylko dlatego, że rosną wydatki na takie leki. Nie dziwnego, że spółki farmaceutyczne się jednoczą i ciekawie są zmian w spisie. Wiadomo przecież, że ich zysk zależy od tego, ile i jakie leki zostaną wciągnięte na listę leków kompensowanych.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

Mózg

A jednak się kurczy!

O tym, że mózg jest najważniejszym narządem organizmu - wie każdy; że składa się z około 25 mld komórek - wiedzą niektórzy. Ale że wraz z wiekiem mąkro go coraz mniej - nikt wiecień nie chce. A takie są niestety realia. Nasz mózg kurczy się wraz z wie-

kiem, ponieważ komórki nerwowe nie odnawiają się od chwili urodzenia - stąd liczba ich z upływem lat nieodwracalnie się zmniejsza. Ale o uczeniu ze szpitala Henry'ego Forda w Detroit (USA) zauważyli, że mózg kobiety kurczy się wolniej niż u mężczyzn. Badania zdro-

wych psychicznie odno dowiodły, że już w okolicach trzydziestego roku życia rozpoczyna się ten proces, który trwa aż do śmierci. Najszybciej się kurczą płaty czołowe i skroniowe, czyli te okolicę mózgu, które odpowiadają za myślenie i pamięć. Pozostawione po komórkach wolne przestrzenie wypełnia płyn mózgowo-rdzeniowy. Przyrost płynu u mężczyzn między 65 a 90-tym rokiem życia sięga 30 proc., a u kobiet wynosi zaledwie 1 proc.

Dawcy życia

Krajowe Centrum Krwiodawstwa w Wilnie na brak dawców nie narzeka. Wiosną i jesienią codziennie zgłasza się około 170 osób, które są gotowe oddać własną krew. Jedni to robią nieodpłatnie, inni otrzymują 47 litów ... za stracony czas.

W krajach Europy Zachodniej wszyscy dawcy oddają krew bezpłatnie i nie przysługują im w związku z tym żadne gratyfikacje. Do niedawna tak również było na Litwie, obecnie sytuacja się zmienia. Jak nas poinformował Zigmantas Levickas, wicedyrektor Krajowego Centrum Krwiodawstwa, na Litwie nigdy nie płacono za pobieraną krew. W czasach radzieckich osoby, które oddawały własną krew, otrzymywały 3 dni wolne, później 2 dni, aż w końcu dawcom życia przysługiwali jeden wolny od pracy dzień. Za te dni człowiek otrzymał średnio tyle, co za dzień pracy. W czasie niepodległej Litwy, rozpoczynając od 1994 roku za pobieraną krew zaczął płać fundusz ubezpieczeniowy „Sodra”. Jednak taką kompensatę mogły otrzymać tylko pracujące osoby, to znaczy te, które płać podatki „Sodrze”. Początek lat dziewięćdziesiątych był dość trudnym okresem. Tysiące ludzi zostało bez pracy i nie będąc podatnikami „Sodry” nie mogło otrzymać kompensaty.

Dziś jest inaczej. Niezależnie od tego, dawca pracuje lub nie, jest obywatelem Litwy, czy innego państwa, za oddaną krew (450 ml) otrzymuje kompensatę w wysokości 47 Lt.

Dawcy życia, tak często nazywają krwiodawców na Litwie, są różnego

wieku, narodowości oraz zaowodu. Jednak, jak zaznaczył wicedyrektor Centrum, w ciągu ostatnich pięciu lat dawcami w większości zostają ludzie wykształceni: medycy, naukowcy, pracownicy ministerstwa, zapewne chcą w ten sposób poprawić swoją sytuację finansową.

W centrum nie brakuje również krwiodawców, którzy oddają krew bezpłatnie. Są to tzw. krwiodawcy rodzinni. Krewni pacjentów przebywających w szpitalach, zechęcani są do oddawania krwi, nawet gdy ich bliski jej nie potrzebuje oraz tak zwani dawcy honorowi, którzy praktycznie zawsze są gotowi ofiarować własną krew dla uratowania życia często ciężkim obłą osobie.

Ogólnie rzecz biorąc, ludzie boją się oddawać krew. Wciąż istnieją przesady, że w ten sposób można zarazić się jakąś chorobą, osłabić organizm lub w inny sposób ponieść uszczerbek na zdrowiu.

Jak twierdzi wicedyrektor Centrum, te obawy są bezpodstawne, bowiem pobierana krew jest badana bardzo dokładnie.

Na całym świecie działają organizacje, które prowadzą liczne akcje, uczytawiające społeczeństwo znaczenie tego problemu. Z kilkunastu przypadkowo zapytanych wlinian żaden nie wyraził odmowy na propozycję oddania krwi.

- Cóż może być bardziej szlachetnego niż oddanie własnej krwi dla uratowania życia - powiedział jeden z nich.

Aлина SOBOLEWSKA
z raportu reportera
radia „Znad Wilni”

Óle głowy są powszechne; cierpią na nie 1/3 populacji na świecie, częściej kobiety niż mężczyźni. Przewlekłe bóle głowy i migreny najczęściej atakują ludzi przedsiębiorczych, energicznych i aktywnych.

To dolegliwość, z którą zetknął się w swoim życiu każdy człowiek. Znaczną rolę odgrywa tu czynnik psychogeny. „Przewlekły ból głowy to specyficzna dolegliwość” - mówi dr Leszek Klimczak, twórca Ośrodka Leczenia Przewlekłych Bólów Głowy w Szpitalu Grochowskiem w Warszawie. - Przyczyną do nas ludzie, którzy od długiego czasu cierpią i albo te dolegliwości nie leczą i nie leczą, niejako z góry zakładając bezskuteczność swoich i lekarskich wysiłków, albo też nie znaleźli gdzieś pomocy. Statystyki podawane przez różne ośrodki na świecie specjalizujące się w leczeniu przewlekłych bólów głowy określają skuteczność i terapii - metodami stosowanymi i przez nas - na ok. 50-60%. Wynika z tego, że aż połowie, a nawet większej liczbie ludzi cierpiących z powodu uporczywych bólów głowy można jednak pomóc”.

Na własne życzenie

W sensie medycznym można wyróżnić trzy grupy przyczyn bólu głowy: 20% populacji z bólami głowy to migrenowcy, kolejne 20% to na ogół ludzie starsi, u których bóle głowy są pochodnymi zmian zwyrodnieniowych w odcinku szyjnym kręgosłupa, 40% cierpi na bóle napięciowe, których przyczyną jest stres. Tu najczęściej występuje błądne koło: człowiek żyje w dużym napięciu, pod nieustanną presją leku, czy się sprawdzi w pracy, czy uda mu się utrzymać osiągnięta pozycje itp., pracuje więc po 12-14 godzin na dobe, nie wysypia się, bo spi płytko itd. Często takiemu człowiekowi wystarczy czepnie wypocząć, porządkować, by bóle głowy zniknęły. „Gdyby taka osoba zwerfikiowała swoje marzenia, dążenia i ambicje zgodnie z możliwościami - przestałaby cierpieć na przewlekłe i dokuczliwe bóle głowy” - podkreśla dr Klimczak. - My, lekarze, możemy im w tym pomóc, uczytawiając, co jest na tak, gdzie, w uswiadkach i żądań i oczekiwani od życia tkwią błędy itp. Nie każdy może być bogaty i piękny, nikt nie może być wiesznie młody - starzenie się to przyczyna bólów głowy u wielu kobiet i mężczyzn. Trzeba się nauczyć akcep-

Migrenę wywołać może prawie wszystko Ten potworny ból głowy



Fot. M. Szafraniec/ryfika

Lody i ból głowy

Niektórzy po zjedzeniu porcji lodów lub wypici zimnego napoju odczuwają bóle głowy w okolicy czoła. Pojawiają się one w parę sekund po kontakcie pożywienia z podniebieniem, a trwają ok. 1 minuty. W „British Medical Journal” twierdzą neurolog amerykański zauważa, że bólem tym można zapobiec, jeśli nie dopuści się do kontaktu lodów czy zimnego napoju z najwrażliwszą - tylną częścią podniebienia.

Koszty migreny

W Wielkiej Brytanii chorzy na migrenę rocznie tracą ok. 1 tygodnia pracy (uwzględniając w tym średnio półtora dnia nieobecności w pracy i o połowę mniejszą wydajność podczas 10 dni z napadem migreny); W Stanach Zjednoczonych - ok. 1 tygodnia miesięcznie. Przeliczając ten stracony czas pracy na pieniądze, czyli mnożąc liczbę dni nieobecności w pracy przez zarobki brutto, w Anglii daje to sumę 611-671 mln funtów rocznie, w Stanach Zjednoczonych - 5,8-17,2 mld dolarów.

Ataki migreny występują trzykrotnie częściej u kobiet niż u mężczyzn.

tować siebie, a swoje cele i dążenia opierać na realnych możliwościach. Trzeba się też nauczyć stoicyzmu w przyjmowaniu tego, czego zmienić nie możemy i na co najczęściej nie mamy żadnego wpływu, jak choćby podwyżki cen, zmiany podatków itd. Można więc brutalnie powiedzieć, że wielu z tych chorych cierpi na własne życzenie”.

Choroba nie tylko dam

„O migrenie pani hrabiny głośno się mówiło i była w dobrym tonie, cierpieniami migrenowymi jej pokonkowi choćby nikt się nie zajmował” - mówi dr Leszek Klimczak. - Migrena częściej atakuje ludzi biednych niż zamożnych, słabszych ekonomicznie, niż lepiej sytuowanych. To potwierdza statystyka”.

Ataki migreny zaczynają się zwykle

w młodości, w wieku 10-30 lat. Występują trzykrotnie częściej u kobiet niż u mężczyzn. Co dziesiąty człowiek na świecie miał kiedyś w życiu atak migreny, a u ponad połowy z nich jest to przypadłość rodzinna. Niedawne badania ogłoszone w „Annals of Neurology” wykazały, że migrena często występuje rodzinnie, oraz że osoby, których bliscy cierpią na migreny, same mają bardziej dokuczliwe ataki. Migrena najczęściej zaczyna atakować w drugiej i trzeciej dekadzie życia, chociaż wielu chorych przynajmniej, że już w dzieciństwie cierpią na bóle głowy. Migrenowe bóle rzadko utrzymują się do 60-70 roku życia. Po raz pierwszy mogą się pojawić już u chłopców w wieku 10-11 lat, u dziewcząt 14-17 lat.

Są dwa rodzaje migreny: klasyczna, czyli z tzw. aurą i bez aury, czyli bez sy-

gnałów ostrzegawczych, że nastąpi. Ból migrenowy trwa zwykle 2-3 dni. Teorii na temat przyczyn migreny jest wiele. Harold Wolf w latach 60. prowadził badania, drażniąc określone naczynia w mózgu,

ętnęte, żyły i lokalizując powstawiając w związku z tym ból. Sądził, że na początku migreny następuje krótkotrwały skurcz naczyń, który prowadzi do niedokrwienia i jest przyczyną objawów wzrokowych zapowiadających napad migreny z aurą, czyli klasycznej. Potem naczynia się rozszerzają i wtedy następuje atak moczego, tętniącego bólu. W III fazie ataku migreny występuje przesiek okolonaczyniowy osocza tworzący wokół naczyń stan podobny do obrzęku.

Inna teoria, tzw. neuronalna, mówi, że migrena z aurą nie jest wynikiem skurczu głownych tętnic mózgowych, lecz stopniowego rozszerzania się naczynek neuronalnych w korze mózgowej. Kolejna hipoteza łączy teorię naczyniową i neuronalną. Zakłada ona, że migrena jest zaburzeniem behawioralnym, które pro-

wadzi do stanu nadpobudliwości neuronalnej. Harold Wolf twierdzi, że u ludzi wrażliwych istnieje pewien próg migreny, którego przekroczenie wywołuje napad. Ten próg mogą obniżyć różne czynniki: konstrukcja psychiczna i genetyczna, przewlekły stres, płęć, wiek, zmiany hormonalne itp. Kiedy osoba skłonna do migren naraża się na działanie naczynych, zewnętrznych czynników wywołujących napad, np. składników diety, ostrego światła, urazów, ostrego stresu, leków rozszerzających naczynia, alkoholu, wtedy przekracza się próg migrenowy i dochodzi do napadu bólu.

Wszystko może zaszkodzić

Migrena u poszczególnej osoby może być różnie natężeniem i czasem trwania. Tzw. aura występuje tylko w migrenie klasycznej i obejmuje niezwykle doznania wzrokowe, np. iskry w polu widzenia, zrygkawate linie, nieczytelne barwy itp. Czasami może być towarzyszyć przejściowe osłabienie. Typowo aura pojawia się 15-30 minut przed wystąpieniem napadu bólu głowy. Ból migrenowy jest zazwyczaj, chociaż nie zawsze, jednostronny i na początku napadu ma charakter pulsujący. Towarzyszą mu nudności, wymioty, światłowstręt, jadowstręt i nadwrażliwość na dźwięki.

Migrenę praktycznie zawsze wywołuje wszystko. U jednych przyczyną ataku staną się orzeszki ziemne, u innych alkohol czy kawa, mandarynki, zmiana temperatury, światła itd. Ci, którzy zdolali zaobserwować u siebie związek przyczynowo-skutkowy między np. dietą a migreną, mogą w miarę skutecznie przeciwdziałać występowaniu ataków, eliminując czynniki je wywołujące. Nie zawsze, to niestety, że osoba reagująca napadem migreny np. na lód, rezygnując z niego, uniknie migreny. Może ją w każdej chwili wywołać inna przyczyna. Trzeba sobie po prostu powiedzieć, że są ludzie, którzy cierpią na migreny i tacy, którzy ich nie mają. Niczego więcej na ten temat naprawdę nie wiemy. Lek przeciwmigrenowy nowej generacji są coraz skuteczniejsze, ale one jedynie przerywają atak migreny, a nie os stanie mu zapobiec.

Justyna HOFMAN-WISNIEWSKA
(„Przebieg tygodniowy”)

Zestaw przygotowała Mirosława JANUSZKIEWICZ

SPORT

FORMULA 1

Michael Schumacher nie ma zamiaru żyć w Niemczech, ponieważ -

Niemcy nie są odpowiednim miejscem na wychowywanie jego dzieci, które byłyby traktowane jako potomkowie sławnego ojca. Takie oświadczenie opublikował dziennik "Die Welt" po wywiadzie z dwukrotnym mistrzem świata Formuły 1 29-letnim M. Schumacherem, który dodał, iż, owszem, będzie odwiedzał swój kraj, jak to czynił dotychczas, ale nie więcej.

Niemiecki AS kierowcy już od lat mieszka poza granicami swojej ojczyzny (obecnie w szwajcarskim Vufflens, nad jeziorem Genevskim, wcześniej mieszkał w Monte Carlo), jednak nigdy nie stawiał sprawy w tak kategorięczyński sposób jak to uczynił ostatnio.

Może ta skrajność wynika z faktu, iż wkrótce na świat przyjdzie mu syn, który będzie braciem brzeskim dla 19-miesięcznej Giny-Marii.

PIŁKA RĘCZNA

Litwa w grupie 4 eliminacji Młodzieżowych Mistrzostw Świata

Rywalami reprezentacji Litwy w grupie 4 eliminacji do Młodzieżowych Mistrzostw Świata piłkarzy ręcznych (rocznik 1978), których finały odbędą się w 1999 roku w Katarze, będzie Rumunia, Słowenia i Francja.

Reprezentacja Litwy piłkarzy ręcznych udziału w eliminacjach brać nie będzie, ponieważ awans do finałów zapewniła sobie z Młodzieżowych Mistrzostw Europy na Słowacji, tak jak i Rumunia, Rosja, Turcja i Hiszpania.

Wśród drużyn narodowych piłkarzy ręcznych awansowały podczas MME'98 w Austrii do finałów MMS: Dania, Jugosławia, Węgry, Hiszpania i Szwecja.

Młodzieżowa reprezentacja Polski w eliminacjach piłkarzy ręcznych wystąpi w grupie 6 wraz z Bułgarią, Grecją i Rosją. Natomiast piłkarze ręczni o awans do turnieju finałowego, który odbędzie się w Chinach, walczą będą w grupie 4 z Chorwacją, Jugosławią i Portugaliją.

Wszystkie turnieje kwalifikacyjne odbędą się w dniach 2-4 kwietnia 1999 roku. Reprezentacja Litwy eliminacje rozegra we Francji. Polacy pojedą do Bułgarii, a Polki do Jugosławii. Awans do finałów wywalczą tylko zwycięzcy grup eliminacyjnych.

Wyniki losowania eliminacji MMS piłkarzy ręcznych

Grupa 1: Chorwacja (gospodarz), Ukraina, Belgia, drużyna z preeliminacji.

Grupa 2: Grecja, Islandia, Słowacja (gos.), drużyna z preeliminacji.

Grupa 3: Norwegia (gos.), Portugalia, Finlandia, Turcja.

Grupa 4: Francja (gos.), Rumunia, Litwa, Słowenia.

Grupa 5: Izrael (gos.), Macedonia, Estonia, Holandia.

Grupa 6: Bułgaria (gos.), Gruzja, Rosja, Polska.

Młodzieżowe wyniki losowania

eliminacji MMS piłkarzy ręcznych

Grupa 1: Węgry, Islandia (gos.), Słowenia, Finlandia.

Grupa 2: Francja, Holandia (gos.), Wyspy Owcze, Dania.

Grupa 3: Norwegia, Słowacja (gos.), Grecja, Macedonia.

Grupa 4: Chorwacja, Jugosławia (gos.), Polska, Portugalia.

Losowanie mistrzostw Europy juniorów

Drużyna narodowa Litwy piłkarzy ręcznych o awans do finałów mistrzostw Europy juniorów (rocznik 1980) walczą będzie w grupie 6, a jej rywalami będą: Niemcy, Estonia i Azerbejdżan (gospodarz turnieju eliminacyjnego tej grupy).

Finały mistrzostw Starego Kontynentu juniorów, do których zakwalifikuje się tylko zwycięzca, zaplanowano na 6-15 sierpnia przyszłego roku w Portugalii. Polska o awans zagra w grupie 4 i będzie organizatorem turnieju eliminacyjnego, gdzie za rywala będzie miał Jugosławię, Islandię i Ukrainę.

Reprezentantki Litwy do eliminacji ME junierek wylosowały grupę pierwszą, w której wystąpi także Polska, Słowenia i Słowacja (gospodarz tur. olim.). Turniej finałowy mistrzostw Europy junierek odbędzie się w dniach 20-29 sierpnia 1999 roku w Niemczech. Do finałów awansują dwie czołowe drużyny z każdej grupy.

Wszystkie turnieje eliminacyjne odbędą się w dniach 21-23 maja 1999 roku.

Wyniki losowania eliminacji ME junierek 1999

Grupa 1: Rosja, Belgia (gospodarz), Norwegia, Rumunia.

Grupa 2: Luksemburg, Chorwacja, Francja, Macedonia (gos.).

Grupa 3: Cypr, Szwajcaria (gos.), Hiszpania, Austria.

Grupa 4: Islandia, Jugosławia, Ukraina, Polska (gos.).

Grupa 5: Bośnia i Hercegowina, Turcja, Słowacja, Holandia (gos.).

Grupa 6: Litwa, Niemcy, Estonia, Azerbejdżan (gos.).

Grupa 7: Lotwa, Słowenia (gos.), Włochy.

Grupa 8: Izrael, Dania (gos.), Szwecja.

Grupa 9: Czechy, Węgry (gos.), Grecja.

Wyniki losowania eliminacji ME junierek 1999

Grupa 1: Słowacja (gos.), Polska, Słowenia, Litwa.

Grupa 2: Rosja, Turcja (gos.), Portugalia, Austria.

Grupa 3: Macedonia (gos.), Ukraina, Norwegia, Grecja.

Grupa 4: Holandia, Jugosławia (gos.), Szwecja, Czechy.

Grupa 5: Dania, Azerbejdżan, Rumunia, Bośnia i Hercegowina.

Grupa 6: Chorwacja, Izrael (gos.), Francja, Włochy.

Grupa 7: Węgry, Hiszpania, Islandia (gos.).

BOKS

"Bestia" wrócił między liny

Mike'owi Tysonowi, byłemu bokserkierowi mistrzostw świata wagi ciężkiej, Komisja Sportu stanu Nevada przywróciła licencję. Oznacza to, że "Bestia" - po 15-miesięcznej przerwie - będzie mógł wrócić między liny.



Mik Tyson po ogłoszeniu werdyktu Komisji Sportu Stanu Nevada. Fot. EPA - ELTA

Aż czterech z pięciu członków Nevada Athletic Commission głosowała na korzyść pięściarza.

Przewodniczący komisji Elias Ghanem powiedział, że Tyson popełnił wiele błędów w swoim życiu, ale powinien dostać jeszcze jedną szansę. Pięściarz, po usłyszeniu decyzji komisji, był bliski płaczu.

Tyson przyznał, iż wystarczająco długo "pokutował" za odgrzyzienie ucha Evandera Halyfielda podczas ubiegłorocznej walki o tytuł mistrza świata.

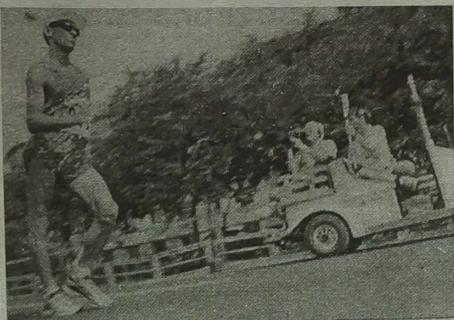
Pomocy w przywróceniu licencji Tysonowi udzielił nawet słynny Muhammad Ali, stając przed komisją podczas poniedziałkowego posiedzenia i opowiadając się za przywróceniem licencji.

Powrót Tysona na ring planuje się na 5 grudnia br. w Las Vegas. Jednak kto będzie jego rywalem jeszcze nie wiadomo. Być może będzie to Andrzej Gołota, który uznawany jest przez swych promotorów za jednego z zawodnika mogącego stoczyć walkę z "Bestią".

Ziggy Rozalski, menedżer i przyjaciel polskiego pięściarza, mieszkającego na stałe w Chicago, oświadczył (po zwycięstwie Gołoty nad Timem Witherspoonem we Wrocławiu), że wkrótce zostanie zorganizowany pojedynek Andrzeja i Mike'a i dodał, że: "To wydarzenie chcemy rozreklamować w Stanach Zjednoczonych jako dwóch nie czysto walczących pięściarzy: brudnego czarnego, który na ringu pogryzł swego rywala, z brudnym białym, zadającym cioty poniżej pasa. To będzie hit większy niż walka o mistrzostwo świata. Obaj zarobią od 40 do 50 mln USD".

MARSZ POLONIA

Rozmowa z ROBERTEM KORZENIOWSKIM, mistrzem Europy, mistrzem świata i mistrzem olimpijskim w chodzie



- Jak długo trzeba trenować, by chód sportowy stał się sposobem na życie i zarabianie pieniędzy?

- Dziesięć lat. Znaczące nagrody finansowe otrzymałem dopiero za medal na igrzyskach w Atlancie: 60 tys. zł i zófito cinquecento. Dziś - chodząc - potrafię utrzymać siebie i rodzinę. Mam stypendium, reklamowe kontrakty z firmami San i Citroën oraz umowę z Reebokiem. Gdy jest się na szczycie, nie wylewa się już potu za darmo. Stabilność finansowa sprawia, że nie masz czterech rąk w ciągu roku startować na morderczym dystansie 50 km. Robię to raz, wygrywam i jadę do Sanatorium.

- Ma pan opinię sportowca profesjonalisty. Na czym ten profesjonalizm polega?

- Działam według planu: dzielę życie na trening, rodzinę i współpracę z mediami, ale kiedy trzeba, po-

trafię odizolować się od świata. Mam chyba także naturę przywódcy. Zbieram wokół siebie ludzi, chcących pracować na mój sukces: trenerów, lekarzy, masażystów, sponsorów. Można powiedzieć, że kieruję małym przedsiębiorstwem, którego kapitałem są moje nogi.

- Rywale nie traktują pana jak odmieńca?

- Mówią o mnie "kamienna twarz".

- Sukces w chodzie nie jest wyłącznie rezultatem dobrego przygotowania fizycznego. Ważna jest strategia, technika, nawet pewna pomysłowość...

- Pracuję nad tym od dawna. Czapka, w której chowam kawałki lodu, działa jak chłodziarka - ten prosty patent dał mi znaczącą przewagę nad rywalami. Numeruję butelki, nie przegapić momentu, kiedy należy uzupełnić płyny; podczas 50 km wypijam osiem litrów. Wszystko mam

dopracowane co do minuty. Gdy po minucie mety w Budapeszcie nie zdążyłem dostarczyć organizmowi odpowiedniej ilości minerałów i cukrów, nagle poczułem się źle, miałem klopoty z mowieniem. Gdyby to zdarzyło się na trasie, nie byłoby medalu. Od dawna korzystam także ze specjalnego urządzenia umieszczonego na klatce piersiowej. Ten przyrząd rejestruje skurcze serca i przysyła je do mojego zegarka, który traktuje jak licznik samochodowy. Na podglądzie mogę obserwować tętno, a po powrocie do domu zapis wygram do komputera i analizuję przebieg chodu. Prawie całą moją karierę mam więc na twardym dysku.

- W lekkoatletyce zdobył pan już wszystko. W jaki sposób można te sukcesy sprzedać? Wielu polskich mistrzów nie potrafi myśleć o medalu jak o darmowym kredycie z banku, który ma ułatwić dalsze starty i zapewnić stabilność finansową po zakończeniu kariery.

- Na szczęście nie mam z tym klopotów. Po wywalczeniu złota w Budapeszcie z pewnością wzrośnie moja wartość: podpiszę korzystniejszą umowę sponsorską. Myślę, że zebrałem już poważny kapitał osobisty - przy rozsądnym gospodarowaniu wystarczy na wiele lat. Zyskuję wreszcie nie tylko ja, dzięki moim wynikom

chód sportowy nie jest już w Polsce wyśmiewany i stał się poważną, szanowaną dyscypliną. Uliczną imprezę w Krakowie ogląda 10 tys. widzów, czyli więcej niż pierwszoligowy mecz piłkarski.

- Czy po sukcesach reprezentacji w Budapeszcie można mówić o odrodzeniu polskiej lekkoatletyki, o narodzinach drugiego Wunderteamu?

- My jesteśmy zupełnie innymi ludźmi niż zawodnicy tworzący pamiętny Wunderteam. Nie chcę umniejszać tamtych sukcesów, ale ponad dwadzieścia lat temu sport nie był jeszcze tak amokalizowany, startowało wielu amatorów, łatwiej było wywalczyć medal. Dziś działamy w innej sytuacji gospodarczej, musimy być zawodowcami. Młodzi zawodnicy z kadry pracują na sukces nie tylko dlatego, że obligują ich komercyjne kontrakty. Oni walczą na bieżni o własną przyszłość.

- Jakże są szanse, by w przyszłości czwarte miejsce w Europie zamienił na czwarte wśród najlepszych reprezentacji lekkoatletycznych świata?

- Chyba niewielkie. Kiedy na igrzyskach w Sydney dojdą gwiazdy spoza Europy, głównie ze Stanów Zjednoczonych, o tak spektakularny sukces będzie trudno. Sądzę jednak, że szóste miejsce jest realne.

- Jeden z działaczy Polskiego Związku Lekkiej Atletyki przyznał, że gotowy jest sprzedać prawo do tytułu oficjalnego sponsora polskich lekkoatletów za 200-300 tys. zł. Czy ta kwota odpowiada wartości polskiej reprezentacji?

- To śmieszne. Gdybym był menedżerem związku, rozpocząłbym rozmowy od sumy pięciokrotnie wyższej.

- Jak popularny jest na świecie chód sportowy?

- W Meksyku, Hiszpanii, Włoszech, USA, Kanadzie i RPA jest sportem masowym. W krajach byłego ZSRR chód traktuje się jako sposób rehabilitacji. Ten sport ma ogromną przyszłość. Jest niedrogi i zdrowy od biegania, nie powoduje kontuzji ścięgna Achillesa i kolana. Jest idealny dla osób chcących pozbyć się zbędnych kilogramów. Już dziś w parkach amerykańskich metropolii więcej jest chodździarzy niż biegaczy. Obserwując odwrót od popularnego niegdyś joggingu. Za moda przyjdzie także do Polski. Jak szybko się to stanie, zależy od nas i chyba również od trenerów i lekarzy, którzy powinni w końcu przyznać, że chodzenie to jedna z najzdrowszych form aktywności sportowej.

("Wprost")

LIETUVOS rytas

Po skandalach rozpoczyna się "czystka" kierownictwa sądów

Minister sprawiedliwości Vytautas Pakalniszkis nie zaprzecza, że skłaniał Albinasa Sirvydisa do odejścia ze stanowiska przewodniczącego Wileńskiego Sądu Okręgowego.

"Mówiłem, że przewodniczący sądu okręgowego powinien zorganizować pracę sądom dzielnicowym i być może potrzebne są zmiany. Może przyjął to pod swoim adresem" - powiedział dla "Lietuvos rytas" minister sprawiedliwości.

A. Sirvydis nie zaprzeczył i nie potwierdził, że V. Pakalniszkis wezwał go do złożenia rezygnacji: "Skoro minister tak powiedział, to czy jest podstawa, aby nie wierzyć mu? Nie chce jednak komentować tego".

A. Sirvydis nie przypomina, aby wcześniej od kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości miał uwagi lub zarzuty z powodu nie wywiązywania się ze swych obowiązków: "Gdyby konkretnie powiedziano mi, że w sądzie okręgowym coś nie jest w porządku, to bym z pewnością zapamiętał takie rozmowy".

Na pytanie, czy widzi jakieś poczynione błędy, A. Si-

rvydis odpowiedział, że jego ocena pracy byłaby nieobiektywną.

Sędzia nie zgodził się jednak z tym, że namawianie go przez V. Pakalniszkisa do złożenia rezygnacji jest związane z polityką.

"Szczere mówiąc, nie wiem nawet o co minister mnie oskarża. Nie od osób oficjalnych, lecz ze strony słyzałem, że ponoć moje słowa w telewizji o sprawie Aleksandra Żdanowa były nieuzupełnione na miejscu" - przyznał przewodniczący Wileńskiego Sądu Okręgowego.

Rezygnację A. Sirvydisa złożył po kolejnym wybuchu dwóch skandali: w związku ze zwolnieniem herszta "brygady wileńskiej" A. Żdanowa oraz zatrzymaniem z 15 tysiącami dolarów sędziny Egle Miliniene.

W przededniu udania się na staż do Paryża sędzia Algaida Szimkuniene zamieniła środek prewencyjny A. Żdanowowi - z aresztowania tymczasowego na areszt domowy. Zyczenie przedstawicieli Urzędu Prezydenta i rządu zainteresowania się, czy nie ma podstaw do wytoczenia sędzinie A. Szimkuniene sprawy, A. Sirvydis nazwał naciskiem na sąd. Później, po przedstawieniu dodatkowych dowodów przestępczej działalności A. Żdanowa zamieniono mu środek prewencyjny i został on odwieziony na Łukiszki.

V. Pakalniszkis wyraził nadzieję, że dymisja przewodniczącego Wileńskiego Sądu Okręgowego skłoni sędziów i przewodniczących sądów do zastanowienia się nad swą odpowiedzialnością.

Minister sprawiedliwości twierdzi, że aczkolwiek A. Sirvydis wręczył podanie o dymisję, decyzja nie została jeszcze powzięta. Zapadnie po powrocie prezyden-

ta Valdasa Adamkusa z podróży do USA.

Na pytanie, kto może zostać nowym przewodniczącym Wileńskiego Sądu Okręgowego, minister sprawiedliwości odpowiedział: "Nie ma nikogo o wiele lepszego od A. Sirvydisa. Teraz jest taka sytuacja, że zamiana byłaby korzystniejsza i dla przewodniczącego, i dla nowej osoby, która mogłaby coś zmienić. Niekiedy, gdy człowiek długo pracuje, nie jest tak łatwo coś zmienić".

Na pytanie, czy nie wejście w życie zasada, że sędziowie sądów okręgowych będą zmieniani z uwagi na koniunkturę polityczną, V. Pakalniszkis odpowiedział: "Praca administracyjna wymaga niekiedy zmiany ludzi - aby lepiej kierować sądami. Należy też wziąć pod uwagę dwie rzeczy - niezależność sędziów w rozstrzyganiu spraw oraz pracę sądów jako instytucji władzy państwowej. Nie można więc żyć z opuszczonymi rękami, nie wie robiąc, jak to było dotychczas".

Poproszony o praktyczność, czy również przewodniczący Wileńskiego Sądu Okręgowego nie nie robił, minister sprawiedliwości odpowiedział, że na szczeblu sądu okręgowego praca administracyjna A. Sirvydisa była słaba.

Jak twierdzi V. Pakalniszkis, w innych sądach okręgowych sytuacja jest lepsza. Stamtąd napływa też mniej skarg.

Minister sprawiedliwości potwierdził, że zostały też przewidziane zmiany w innych sądach. Departament sądów powinien wybrać takich przewodniczących sądów, którzy by się nadawali do pracy administracyjnej.

Ramune SAKALAUSKAITE
Donatas STRAVINSKAS

REPUBLIKA

Rozpoczął się sąd K. Krupy

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy przystąpił do rozpatrywania sprawy karnej obywatela Polski Krzysztofa Krupy. Oskarżony on został o przemyt, zorganizowanie naruszenia międzynarodowych przepisów lotu oraz sfałszowanie i wykorzystanie oficjalnego dokumentu.

K. Krupa oskarżony został o to, że w czerwcu 1993 r. nielegalnie sprowadził na Litwę 8 śmigłowców produkcji rosyjskiej, które były przechowywane na lotnisku wileńskim. Te śmigłowce ze znakami rozpoznawczymi ZSRR na lotnisku stały około pół roku, zanim zainteresowali się nimi pracownicy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

"Republika" niejednokrotnie pisała o przetrucaniu ośmiu rosyjskich śmigłowców MI-8T po Europie Wschodniej. Te wyprodukowane w latach 1990-91 w zakładach wojskowych Ulan Ude śmigłowce bez amunicji sprowadzone zostały na Ukrainę. Pod koniec roku 1991 tranzytem przez Litwę przetrucano je do Polski. W

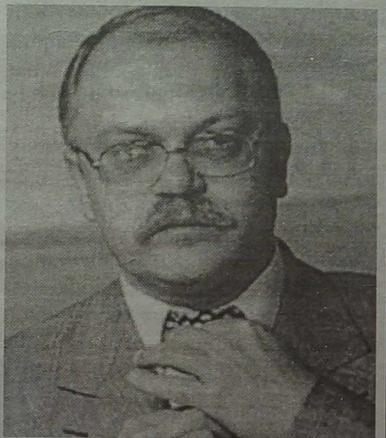
1993 r. w Polsce wybuchł skandal o to, że w kraju są maszyny bojowe ze znakami nie istniejącego ZSRR, w związku z czym śmigłowce w czerwcu powróciły na Litwę i znów stanęły na lotnisku wileńskim. Nowy śmigłowiec tego typu szacowany jest w granicach 1-2 mln dolarów.

Po pierwszym przesłuchaniu w 1994 r. K. Krupa opuścił Litwę, w związku z czym Interpol ogłosił jego ściganie. K. Krupa zatrzymany został w grudniu ub. roku w Turcji i osadzony w więzieniu tego kraju. W kwietniu br. został przekazany organom praworządności litewskiej. K. Krupa spędził na Łukiszkach dwa dni, prokuratorzy nie prosili sądu o jego aresztowanie i zwolnili z więzienia za kaucję 1 mln litów.

Wczoraj nie przystąpiono do rozpatrywania sprawy z powodu nie stawienia się na posiedzenie sądu kilku ważnych świadków. Na wczorajszym posiedzeniu sądu przesłuchano pracowników Lotniska Wileńskiego. Sam K. Krupa nie był wczoraj przesłuchiwany. W okresie śledztwa wstępnego przyznał się do stawianych mu zarzutów.

I chociaż wyrok sądu jeszcze nie zapadł i oficjalnie śmigłowce nie zostały skonfiskowane, funkcjonariusze litewscy już je sprzedali.

Audris KUTREVICZIUS



Goście państwa mieszkają w apartamentach nie zmienionych od czasów sowieckich

Już od 20 lat dostojni goście państwa są zakwaterowani w domu gościnnym na wileńskim Zwierzynku.

Jak poinformował "Republikę" dyrektor domu gościnnego na Zwierzynku Juozas Malinauskas, w okresie jego pracy nie słyszał narzekania od gości. Uwagi mają tylko pracownicy wydziału protokolarnego, przybywający przed oficjalnymi wizytami zobaczyć, gdzie zamieszka delegacja ich kraju.

Pracownicy protokołu państwa, z którego oczekiwani są dostojni goście, przybywają przed każdą wizytą. Po obejrzeniu pomieszczeń, wskazują kto i gdzie ma być zakwaterowany, jak należy dodatkowo wyposażać pokoje.

Przewiduje się wszystko ze szczegółami włącznie, ale nie o wszystko muszą się troszczyć pracownicy domu gościnnego. Na przykład o żywność, która ma być dostarczana i umieszczana w lodówce, troszczy się instytucja zapraszająca gości. Nierzadko mówi się nawet, jaki gatunek wody mineralnej powinien być w lodówce.

Jak dotychczas największe wymagania były ze strony goszczącej tego lata norweskiej pary królewskiej oraz towarzyszącej jej delegacji. Dla królowej Sonji w przedpokoju należało umieścić duże zwierciadło. Tu, zdaniem pracowników protokołu, było lepsze oświetlenie. W pokoju królowej należało postawić sejf na kłenoty.

Ponieważ para królewska płynęła jachtem i nie mogła należycie zabezpieczyć odzieży, pokój sąsiadujący z apartamentami przeznaczono na prasownię.

Delegacja norweska była jedną z najliczniejszych,

zamieszkujących w ostatnich latach dom gościnny - liczyła 14 osób. J. Malinauskas twierdzi, że tylko tyle osób jest w stanie przyjąć dom gościnny. Z tej przyczyny liczna delegacja czeska zamieszkała w hotelu. Wszyscy goście chcieli mieszkać w jednym miejscu.

Liczniejsza była tylko zakwaterowana tu delegacja prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki. Wtedy to w domu gościnnym zamieszkało 18 osób. Zdaniem J. Malinauskasa, była to najmniej wymagająca delegacja. Nie potrzebne były specjalne przygotowania, niektóre pokoje zamieszkiwały dwie osoby, co jest nie do pomyślenia w przypadku gości z innych krajów.

Prezydent Białorusi był też jednym z gości zagranicznych, najbardziej dbającym o bezpieczeństwo własne.

I mimo że delegacje w domu gościnnym najczęściej tylko nocują, urządzono tu kilka sal do przyjmowania gości oraz wydawania większych kolacji i organizowania spotkań.

Tu np. odbyło się spotkanie króla Norwegii Haralda V z premierem Gedinimasem Vagnoriusem. Największe przyjęcie wydał prezydent Islandii Olafur Ragnar Grimson. Uczestniczyło w nim 150 osób.

Oficerowie ochrony i kierownicy karmieni byli osobno - w byłej sali bilardowej.

Przedstawiciele delegacji zrelaksować się mogą w łaźni. Sam J. Malinauskas twierdzi, że jeszcze jej nie wypróbował, aczkolwiek zapewnia, że jest tam gorąco. Wysoce goście zjawiają się tam rzadko, toteż z łaźni najczęściej korzystają pracownicy ochrony i inne towarzyszące im osoby.

Pewnego razu delegacji niemieckiej udośćpiono basen, ale odmówiła ona kąpiel w nim. Przyzwyczajonym do błękitnej wody gościom woda w tym basenie z szarych płytek wydała się podejrzana.

Najbardziej z łaźni cieszyli się towarzyszący patriarsze Rosji Aleksijowi II klerycy. Korzystali z niej przez kilka dni.

Spragnieni czystego powietrza goście mogą spacerować

po położonym obok domu parku. Rankami chętnie przechadzał się też minister spraw zagranicznych Niemiec Klaus Kinkel.

Na terytorium, strzeżonym przez dwa posterunki policyjne panuje porządek i spokój. Nikt tu nie zagląda. J. Malinauskas powiedział, że w tym roku zamieszkała tu nawet lisia rodzina. Widział, jak na łączce lisica bawiła się z czterema liskami.

I mimo że terytorium domu gościnnego zajmuje 5 ha., niekiedy nie starcza tu miejsca. Biegający rankami prezydent Islandii razem ze swym ochroniarzem wybiegał daleko poza granice terytorium.

Dom gościnny ma już 20 lat. W ciągu tego czasu prawie nic się w nim nie zmieniło. Tylko w pokojach jest nowa aparatura i fax. Meble i wystrój wnętrza są sprzed lat dwudziestu. A ponieważ z pomieszczeń korzysta się niezbyt często, 3-4 razy miesięcznie i mieszkają tu ludzie kulturalni, meble są nieczym nowe. Tylko obicia niektórych już się nieco wytarły.

Remontu potrzebuje też sam budynek. Miejskami już źle się trzymają eleganckie w swoim czasie kafelki czeskie i dach przecieka.

Źle, że dom gościnny nie ma samodzielnego ogrzewania. Gdy się ochłodziło, a nie było jeszcze włączone centralne ogrzewanie, w apartamentach kilka delegacji należało umieścić grzejniki elektryczne. Rekonstrukcja domu gościnnego kosztowałaby około 8,6 mln Lt.

J. Malinauskas nie wie, czy się uda ją zrealizować. Utrzymanie gości nie jest tanie. W sezonie ogrzewczym razem z innymi wydatkami miesięcznie płaci się 26-27 tys. litów.

Planowanie rekonstrukcji będzie możliwe wtedy, gdy po nowym roku dom gościnny z gestii Urzędu Prezydenta zostanie przekazany Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

Aidas ŽILUKAS

Za co kochają Clintona?

Slogan „Gospodarka, glupku!”, który pojawił się podczas pierwszej kampanii wyborczej Billa Clintona stał się rzeźbiarce dewiza obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Gdyby któryś z europejskich przywódców miał taką listę „osiągnięć” jak Bill Clinton, też rzadko by mu się jednak bardzo trudno. Przyjmijmy w telegraficznym skrócie: niezliczone zdrady małżeńskie, afera Whitewater, wymyślanie się od służby wojskowej, używanie narkotyków, wyrzucanie z pracy niewygodnych urzędników i zastępowanie ich członkami rodziny...

Chyba raczej mają ci politycy republikkańscy, którzy twierdzą, że Stany Zjednoczone nie miały jeszcze w swej historii równie niemoralnego prezydenta. Mimo jednak tylu wpadek Clinton, który rządzi już sześć lat, cieszy się ogromnym poparciem społecznym. Dwóch na trzech ankietowanych Amerykanów uważa go za bardzo dobrego prezydenta. Jak to możliwe?

W polityce raczej nie istnieją bezinteresowne uczucia. Przyczyny powszechnej sympatii do Clintona muszą mieć więc głębsze podłoże niż tylko solidarność z niszczeniem przez przeciwników i prawników człowiekiem czy współzłoczywcę. Wydaje się, że wyjaśnienie fenomenu Clintona kryje się w trafnym odczytaniu przez niego nastrojów i oczekiwań społeczeństwa. Do walki o Biały Dom obecny

prezydent szedł pod hasłem „Gospodarka, glupku!”. I nigdy o nim nie zapominał.

Potwierdził to w pełni opublikowany pod koniec września raport o stanie amerykańskiej gospodarki. Amerykański rok budżetowy kończy się 30 września. Z raportu wynika, że w roku 1998, po raz pierwszy od bardzo dawna w budżecie pojawia się nadwyżka. Dziś już mało kto pamięta, że okres rządów Ronalda Reagana i George'a Busha upłynął pod hasłem nieustannych ostrzeżeń przed powstającą się dziurą w budżecie. W momencie, gdy Clinton obejmował urząd, deficyt przekraczał 200 mld dolarów i nawet optyści twierdzili, że luki nie uda się zatrzeć wcześniej niż za 10-15 lat. Tymczasem Clintonowi wystarczyło tylko sześć. Tegoroczny budżet zamknął się nadwyżką aż 70 mld!

Te liczby, obrażające stan gospodarki w skali makro, mówią niewiele. Przekładają się jednak w sposób bardzo konkretny również na budżety domowe. Równowaga w finansach państwa oznacza bowiem, że ceny nie ulegają inflacji, kredyt jest tani, inwestycje opłacalne. Mało tego, państwu nie brakuje pieniędzy na rozmaite świadczenia społeczne i pomoce dla najbiedniejszych.

Stabilny budżet pozwala milionom drobnych przedsiębiorców na spokojne planowanie swojej przyszłości i tworzenie nowych miejsc pracy. Za rządów Clintona bezrobocie

spadło do najniższego od lat 60. poziomu - zaledwie 4,5 proc. Wysokość realnych dochodów rosła w USA co roku o prawie 2 proc. W 1998 statystyczna rodzina uzyskiwała 37 tys. dolarów rocznego dochodu. Największym przyrostem gotówki cieszą się Murzyni. Czy można się zatem dziwić, że biedniejsi Amerykanie ignorują wysoki prezydent i chcą, by rządził nimi dalej? Clintonowi udało się także zmniejszyć rozmiar biedy. Gdy obejmował urząd, poniżej granicy ubóstwa żyło ok. 20 proc. społeczeństwa, dziś już tylko 13 proc. A warto podkreślić, że według wskaźników amerykańskich, granica biedy dla rodzin z dwojką dzieci wynosi 16 tys. dolarów rocznie. Są to dochody nieosiągalne nie tylko dla większości mieszkańców Azji czy Afryki, ale nawet Europy Środkowej.

Jak więc widać, rzucając hasło „Gospodarka, glupku!”, Bill Clinton trafił w dziesiątkę. Gdyby wzorem poprzedników skoncentrował się na polityce zagranicznej i innych równie prestiżowych zajęciach, dziś miałby przeciwko sobie nie tylko opozycyjni politycy, ale także społeczeństwo. I nie nie uratowałyby go przed odsunięciem od władzy. Skoro jednak społeczeństwo żyje się coraz lepiej i dostatniej, zwyyczajni ludzie przyznają oko na wpadki prezydenta, odznaczając go bardzo starannie jego dokonania jako człowieka i jako polityka.

Andrzej MIKORSKI
„Trybuna Śląska”

Prawda i kara

Komisja Prawdy i Pojednania może stać się południowoafrykańską odmianą trybunału norymberskiego. Przez trzy lata dochodzono prawdy o zbrodniach czasów apartheidu. Teraz zbliża się czas kary. Może ona spaść tak na byłego prezydenta, jak na byłą żonę Nelsona Mandeli.

Południowoafrykańska Komisja Prawdy powołana przez trzema laty do rozliczenia zbrodni popełnionych w epoce apartheidu przedstawia jasną ofertę - nagrodą za przyznanie się do winy i ujawnienie całej prawdy o zbrodniach będzie ulaskawienie zbrodniarzy. Ci, którzy nie skorzystali z propozycji, mogą stanąć przed specjalnymi sądami. W Johannesburgu i Kapsztadzie mówi się, że Komisja Prawdy i Pojednania może przeproczyć się w południowoafrykańską odmianę trybunału norymberskiego.

Listy na najwyższym szczeblu

Na początku września, zasiadając do spisywania obecnego Mandeli raportu o epoce apartheidu i jej grzechach, Komisja Prawdy wysłała listy do ponad 200 znanych polityków i wojskowych. Ostrzegali, że ich nazwiska znajdują się w sprawozdaniu Komisji opisującym fakty łamania praw człowieka, a ponieważ nie wystąpili wcześniej do Komisji o ulaskawienie w zamian za ujawnienie prawdy, mogą teraz zostać pozwani do sądu. Taki list trafił m.in. do ostatnich białych prezydentów Południowej Afryki Pietera W. Bothy i Frederika W. de Klerka, byłego szefa dyplomacji Roelofa „Pika” Bothy, byłych dowódców południowoafrykańskiej armii w epoki apartheidu, generałów Constanta Viljoena (dziś niekoronowany przywódca burskich konserwatywistów) i Janniego Geldenhuysa, byłego ministra obrony Magnusa Malana. Listy wysłano też do ludzi z drugiej strony barykady - eksmałżonki prezydenta Mandeli, Winnie Madikizela-Mandeli, wiceministra obrony Ronniego Kasirala.

Milczenie przywódców

Podczas przesłuchań przed Komisją dawali podwładni Bothy, de Klerka, Malana i spóki twierdzili, że ich przelotnie nie tylko wiedzeli o istnieniu szwadronów śmierci, zwalczających murzyńską opozycję, ale sami wydawali rozkazy podkładania bomb i „eliminowania” najbardziej zadających kłopoty buntowników. Szczególnie obciążające były zeznania dawnych agentów służb bezpieczeństwa, rozczarowanych swoimi dawnymi przełożonymi, którzy po upadku apartheidu odmówili wzięcia na siebie politycznej odpowiedzialności za przeszłość, a na ołtarzu zgody narodziły się postawione w ofercie swoich postawione w ofercie swoich byłych podwładnych, wykonujących karnie ich rozkazy.

Boitha, de Klerk, Malan, Gkeydenhus wszystkim zaprzeczyli i albo - jak P.W. Botha - odmówili stawienia się na publiczne przesłuchania przed Komisją Prawdy albo zlekczewali ją, nie zgłaszając chęci podzielenia się wiedzą o przeszłości w zamian za gwarancje bezpieczeństwa. - Dłaczego nie popieliliśmy skawienia, skoro nie popieliliśmy żadnych zbrodni? - wznosili ramionami byli dygnitarze.

Komisję Prawdy zlekczewali też wielu dziesiątki oskarżonych Kongresu Narodowego, oskarżonych o to, że walcząc z segregacją rasową, podkładali bomby, mordowali ludzi podejrzewanych o kolaborację z reżimem. Dygnitarzowie we własnych zeznaniach. Na czele kongresowego frontu odmowy przeciwko Komisji Prawdy stanęła Winnie Madikizela-Mandela. W grudniu ub. przesłuchiwana przez komisję, wbrew zeznaniom naczynych świadków, zaprzeczała

czyła wszystkim zarzutem o udział w terrorze, jaki jej fanatycy zwolennicy zaprowadzili w latach 80. w Soweto.

Po dwóch latach przesłuchań Komisja Prawdy i Pojednania jest świadoma, że wobec milczenia byłych przywódców ancien regime nie udało jej się osiągnąć ani prawdy, ani pojednania. Zrozumiała jest więc frustracja „komisarzy” bezsilnych wobec tego frontu odmowy, do którego przyłączyło się, co gorzej, wielu byłych przywódców murzyńskiego ruchu wyzwoleniowego, uważających, że sama Wielka Sprawa usprawiedliwia ich wszystkie przeszłe postępk.

Za milczenie przed sądem?

Jeśli ktoś popełnił zbrodnię, musi obowiązkowo ponieść za to karę - mówi Dumisa Ntsebeza, szef Wydziału Śledczego Komisji Prawdy i Pojednania. - Proponowaliśmy karę za ujawnienie prawdy. Jeśli ktoś odrzucił tę szansę, to wydaje mi się, że świadomie podjął ryzyko, iż może zostać ukarany, jeśli popielone przez niego zbrodnie zostaną ujawnione. Nie ma żadnych prawnych przeszkód, by szczegóły ujawnione podczas przesłuchań przed Komisją Prawdy posłużyły jako powód do postawienia przed sądem ludzi, którzy popielili w przeszłości przestępstwa przeciwko prawom człowieka. Prokuratura może wsząć śledztwo przeciwko byłym prezydentom, tolerującym istnienie i działalność szwadronów śmierci w szeregach państwowych służb bezpieczeństwa. Może też wsząć śledztwo przeciwko Winnie Madikizela-Mandeli, oskarżanej o współudział w zabójstwach, porwanach i torturach. Co więcej, byli dygnitarze z reżimu apartheidu mogą zostać postawieni przed sądami za granicą, jeśli władze tamtych państw wystąpią do Południowej Afryki o ich ekstradycję. Brytyjski Scotland Yard wysłał np. swoich emisariuszy do Południowej Afryki, gdy przed Komisją Prawdy zeznawali jej policjanci, którzy w 1982 r. dokonali zamachu bombowego na siedzibę Afrykańskiego Kongresu Narodowego w Londynie.

Rozliczenia po wyborach

Południową Afrykę czekają wiosną wybory. Wydaje się wątpliwe, by jeszcze przed nimi władze zdecydowały się na utworzenie trybunałów do sadzenia zbrodniarzy z minionej epoki. Rządzący Afrykański Kongres Narodowy musi szczególnie ostrożnie postępować wobec takich polityków, jak Madikizela-Mandela, wciąż cieszących się ogromną popularnością wśród murzyńskiej młodzieży i biedyoty. Konflikt z radykałami może kosztować Kongres wiele głosów.

Przeprowadzając politycznej pogody twierdzą jednak, że sądowe rozliczenia z przeszłością rozpoczną się jak tylko Kongres wygra wybory - jest muirowanym faworytem. Przed trybunałami staną nie tylko dawni wrogowie Kongresu, ale także towarzysze broni, którzy odrzucili szansę ujawnienia prawdy i przyznania się do zbrodni, jakie popielili w imię Walki i Sprawy.

Alc spokojnego snu nie zaznają jednak nawet ci, którzy przynajmniej do popielonych zbrodni i zostali ulaskawieni przez Komisję. Minister sprawiedliwości Omar Dullah nie ukrywa, że nie będą oni mogli sprawnie wyśledzić przestępstw, które walczyli w imię Kongresu, ale że tego właśnie oczekuje społeczeństwo. Nie widzą też żadnego powódź, by nawet po objęciu ich amnestii, Komisja Prawdy nie zalecała rządzącej usunąć tych ludzi z urzędów - mówi minister.

Marlene Burger, Chris Opperman,
Pretoria
„Gazeta Wyborcza”

Żwirowisko w zawieszeniu

Sąd odrzucił wniosek władz państwowych. Kazimierz Świton pozostanie jedynym opiekunem Żwirowiska.

Mieczysław Janosz, uśmiechnięty, chwalił oświeceniści Sąd za to, że „nie uległ żadnym naciskom ani sugestiom”. Mówił, że teraz sprawa potrwa że dwa, trzy lata. Zadowolony z decyzji Sądu był też Kazimierz Świton, który zapowiedział, że w najbliższych dniach „będą nowe krzyże i coś jeszcze”. Nie chciał zdradzić, co?

Jestem zaskoczony. Sąd przynajmniej rację stroną pozwanej - przyznał tuż po zakończeniu rozprawy nagabywany przez dziennikarzy Adam Bilski, kierownik Urzędu Rejonowego w Oświęcimiu. Rozprawa w oświecimskim Sądzie Rejonowym rozpoczęła się o godz. 8.15. Rozprawywo pozw Sarbu Państwa przeciwko Stowarzyszeniu Ofiar Wojny o wydanie nieruchomości: Żwirowiska (gdzie stoi obecnie ponad 230 krzyży) i starego teatru (przy Żwirowisku). Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, 19 sierpnia kierownik Urzędu Rejonowego reprezentujący władze państwowe wypowiedział umowę dzierżawy Stowarzyszeniu Ofiar Wojny uzasadniając, iż naruszone umowę dzierżawianą w punkcie mówiącym o zachowaniu powagi należy miejscu sakralnemu. Naruszeniem powagi miały być wszystko to, co dzieje się na Żwirowisku, od kiedy mieszka tam Kazimierz Świton.

W odpowiedzi Mieczysław Janosz, przewodniczący Sądowi do sądu pozw przeciwko Skarbowi Państwa o stwierdzenie nieważności tegoż wypowiedzenia umowy dzierżawy. Zdaniem Janosza bowiem żadne naruszenie powagi nie miało miejsca. Tymczasem A. Bilski w imieniu władz państwowych złożył pozew o wydanie nieruchomości zajmowanej przez SOW. Zastrzegając też, aby do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy ustanowić na Żwirowisku zarządcę komisyjnego. Zarządca mógłby wyprosić ze spornego terenu osoby trzecie, czyli Kazimierza Świtonia i członków Społecznego Komitetu Obrony Krzyża.

Rozprawa trwała blisko 4 godziny. Przybył na nią Kazimierz Świton, który za zgodą Sądu, uczestniczył w

rozprawie jako tzw. interwient uboczny. Na Żwirowisku pozostał jego syn. Karol Głogowski, adwokat Janosza argumentował, iż zarządca na Żwirowisku nie jest potrzebny, ponieważ jest już tam opiekun, a tym opiekunem jest K. Świton.

Ze strony pozwanych padła m.in. propozycja, aby powołać na świadka prymasa Polski, Józefa Glempa i biskupa bielsko-żywieckiego Tadeusza Rakoczego.

Przedstawiciel Skarbu Państwa natomiast zaproponował na stanowisko zarządcy niejakiego Jerzego Dominickiego, który przebywa obecnie za granicą.

W trakcie rozprawy Sąd przywoływał strony do porządku przypominając im, iż przedmiotem rozprawy jest teraz sprawa nie są krzyże, ale kwestia wydania nieruchomości. O godz. 12.00 zarządzone przerwy do godz. 14.30, kiedy to odczytano decyzję Sądu. Sąd odrzucił wniosek o ustanowienie zarządcy komisyjnego oraz wstrzymał postępowanie w sprawie wydania nieruchomości uznając, iż rozszczenie Skarbu Państwa są przedczesne. Postępowanie zostanie wznowione dopiero, gdy rozpatrzone zostanie pozew Stowarzyszenia Ofiar Wojny, czyli kiedy rozstrzygnięta się kwestia ważności lub nieważności wypowiedzenia Stowarzyszeniu umowy dzierżawy. Ta sprawa natomiast jest jeszcze w powojakach. Nie jest jeszcze nawet ustalony termin pierwszej rozprawy. M. Janosz z zadowolaniem stwierdził, że nie zakończy się to szybko.

Będzie się odwoływał - rzucił kierownik Bilski wsiadając do samochodu.

Artur PALYGA
„Trybuna Śląska”
Rzecznik rządu Jarosław Sellin zapowiedział, że rząd zaskarżył decyzję Sądu Rejonowego w Oświęcimiu, który oddalił wniosek o wyznaczenie sądownego zarządcy komisyjnego dla oświecimskiego Żwirowiska. - Rząd podejmie zdecydowane działania zmierzające do zaskarżenia tej decyzji sądu, gdy tylko otrzyma ona pełne jej uzasadnienie - powiedział rzecznik. - Decyzja ta „szkodzi międzynarodowemu wizerunkowi Polski”.

Sztatni i wiedza w archikatedrze

W piątek tuż po wieczornej mszy w archikatedrze w Częstochowie pojawił się diabeł, seksona czarownic i umierający Chrystus. Na miejscu, gdzie chwilę wcześniej stał przenośny ołtarz, przechadzała się dziewczyna w kusej hałas.

Henryk Talar wraz z zespołem Teatru Dramatycznego z Bielska-Białej, za zgodą władz kościelnych, w tak niecodziennej scenierii wystawiał słynną sztukę Michała Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata”. - Dłaczego w katedrze? - pytaliśmy. - Bo to jest misterium - odpowiadał.

Najpierw zapachniało skandalem. Potem publiczność i parafianie omeilieli z zachwytu i wzruszenia. - Bardzo przeżywałam ten spektakl - mówiła nam Wiesława Chęcińska, polonistka z liceum ogólnokształcącego w Kłobucku. - To piękny utwór o człowieku, który żyje w zniewolonym świecie i namiastkę wolności odzyskuje w Bogu.

Sztuka jeszcze przed zapowiadającym wystawieniem wywoływała wiele emocji. Niedawno przypominała ją telewizja. Na ekranie pojawiły się gołe kobiece ciała. - Jak Talar pokazuje gołozną w kościele? - zastanawiali się parafianie.

W katedrze, w jednej ze scen, przed publicznością kocim ruchem przelazła na kolanach dziewczyna odziana w czerwona skórę i króciutki spodni. - Gram czarownic, muszę wtelić się w demona seksu - mówiła nam śliczna aktorka Edyta Duda, która w przerwie spektaklu rozmawiałam pod zakrytą, która na kilka godzin stała się garderobą artystów. - Bóg stworzył nas nagiach - tłumaczyła nam swoją rolę Anna Samusiewicz grająca Małgorzatę. Na scenie przed ołtarzem wystąpiła w grubej hałas. - W tej sztuce nie ma wykróceń poza teologię - wyjaśniał nam Artur Warzecha, długoletni dziennikarz gazety „Słowo Dziennik Katolicki”. - Zależy, co się komu z czym kojarzy. Tam nie było żadnych obscenicznych scen. W Kaplicy Sykstyńskiej też widać nagie ciała.

Piotr WRÓBEL
„Super Express”

Ustawa Republiki Litewskiej O KOMUNIKACJI

9 czerwca 1998 r., nr VIII-774

5) zapewnienie elektromagnetycznego uzgodnienia aparatury i urządzeń;

2. Funkcje Szluby Regulowania Łączności:
1) ustala tryb i warunki wydawania zezwoleń na prowadzenie nielicencjonowanej działalności telekomunikacyjnej, wydaje je;
2) spełnia nadzór nad przestrzeganiem warunków licencji;
3) wydaje zezwolenia na produkowanie i użytkowanie aparatury i urządzeń oraz handel nimi, wwożenie i wykorzystanie aparatury i urządzeń nadawczych oraz monitoringu radiowego;
4) opracowuje obowiązujące wymagania dotyczące przyłączenia aparatury i urządzeń, końcowych urządzeń do ogólnej sieci telekomunikacyjnej oraz łączenia sieci telekomunikacyjnych;
5) opracowuje i zatwierdza przepisy budowy, użytkowania i ochrony sieci telekomunikacyjnych, ogólne warunki umów w sprawie łączenia sieci telekomunikacyjnych, jak też tryb rozstrzygnięcia sporów zaistniałych między operatorami telekomunikacyjnymi w sprawie łączenia sieci telekomunikacyjnych;

6) określa górną granicę cen i taryf usług telekomunikacyjnych w przypadkach ustalonych w niniejszej ustawie;
7) reprezentuje Republikę Litewską w organizacjach międzynarodowych w kwestiach regulaminu łączności radiowej, opracowuje plany rozwoju łączności radiowej oraz normatywne akty prawne, regulujące sprawę łączności radiowej, dokonuje międzynarodowej koordynacji częstotliwości radiowych;

8) przygotowuje i przedstawia rządowi do zatwierdzenia narodową tabelę podziału częstotliwości radiowych i realizuje strategię użytkowania częstotliwości radiowych na Litwie;
9) wspólnie z Komisją Radia i Telewizji przygotowuje i zgłasza rządowi do zatwierdzenia strategię i strategiczny plan (dalej - strategiczny plan) przydzielania częstotliwości radiowych do transmisji i nadawania programów radiowych i telewizyjnych. Do tego planu wchodzi również rozwijanie sieci telekomunikacyjnych, przeznaczonych do transmisji programów radiowych i telewizyjnych;

10) przygotowuje, kontroluje i nadzoruje narodowy plan numeracji łączności telefonicznej;

11) zatwierdza przepisy dotyczące świadczenia usług telekomunikacyjnych, typową umowę dostawców i odbiorców usług telekomunikacyjnych;

12) rozpatruje spory między operatorami telekomunikacyjnymi w sprawie połączenia sieci telekomunikacyjnych oraz wspólnego użytkowania rurociągów, kanałów kablowych, komutatorów, wież i masztów;

13) spełnia inne funkcje określone w ustawach i innych aktach prawnych Republiki Litewskiej;

3. Szluba Regulowania Łączności ma prawo:
1) kontrolować przestrzeganie niniejszej ustawy, przepisów telekomunikacyjnych i innych aktów prawnych, związanych z działalnością telekomunikacyjną;

2) certyfikować używane w Republice Litewskiej aparaturę i urządzenia, końcówki urządzeń;

3) kontrolować aparaturę i urządzenia zgodnie z parametrami promieniowania radiowego;
4) dokonywać monitoringu radiowego;
5) przydzielać częstotliwości (kanały) radiowe;
6) przydzielać numery łączności telefonicznej sieciom telekomunikacyjnym;

7) po zobowiązaniu do zachowania poufności, otrzymywać od operatorów telekomunikacyjnych całą potrzebną jej informację, związaną z wykonywaniem powierzonych zadań, w tym również finansową;

8) powoływać komisje doradcze z urzędników szczebla B i zatwierdzać regulaminy ich pracy;

9) posiadać również inne uprawnienia określone w aktach prawnych.

Artykuł 7. Inspektor Szluby Regulowania Łączności

1. Funkcje kontroli Szluby Regulowania Łączności spełnia inspektor Szluby Regulowania Łączności. Powołuje i odwołuje go dyrektor Szluby Regulowania Łączności.

2. Inspektor Szluby Regulowania Łączności kontroluje przestrzeganie aktów prawnych, które regulują użytkowanie sieci telekomunikacyjnych, łączności radiowej, warunków licencji, świadczenia licencjonowanych i nielicencjonowanych usług telekomunikacyjnych, sprawdza certyfikaty aparatury i urządzeń, końcowych urządzeń, aparaturę i urządzenia, zezwolenia na ich produkcję, sprzedaż, użytkowanie, sporządza protokół o naruszeniu prawa administracyjnego, w określonych przez ustawy przypadkach rekrutuje aparaturę i urządzenia.

Rozdział trzeci Regulowanie usług telekomunikacyjnych

A tytuł 8. Regulowanie konkurencji w dziedzinie telekomunikacji

1. Rynek eksploatacji ogólnej sieci rejestrowanej łączności telefonicznej i świadczenia usług telekomunikacyjnych poprzez tę

sieć na Litwie powinien być wolny od 31 grudnia 2002 r. Podstawowy operator ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej do tej daty ma prawo być jedynym operatorem ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej i dostawcą usług ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej.

2. Do daty wskazanej w części 1 tego artykułu nie mogą być wydawane dodatkowe licencje oraz zezwolenia, z powodu których zmieniłyby się warunki działalności podstawowego operatora ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej.

3. Osobom zabrania się świadczenia, organizowania, reklamowania lub w inny sposób uczestniczenia w organizowaniu usług łączności zwrotnej.

4. Rząd lub upoważniona przezeń instytucja, kierując się niniejszą ustawą i przestrzegając warunków wydanych licencji, podejmuje decyzje w sprawie stopniowej liberalizacji sektora telekomunikacji, uwzględniając:

1) taryfy podstawowego operatora ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej, które określają podstawowe wydatki na eksploatację sieci telekomunikacyjnych i świadczenie usług telekomunikacyjnych;

2) wymagania standardów międzynarodowych stawiane podstawowemu operatorowi ogólnej rejestrowanej łączności telefonicznej i innym dostawcom usług telekomunikacyjnych w zakresie rozszerzania ogólnej sieci telekomunikacyjnej;

3) zasady i politykę Unii Europejskiej oraz międzynarodowe zobowiązania Republiki Litewskiej.

Artykuł 9. Ogólne zasady licencjonowania działalności telekomunikacyjnej

1. Działalność telekomunikacyjna jest licencjonowana lub nielicencjonowana.

2. Licencjonuje się tylko taką działalność telekomunikacyjną, do której prowadzenia są ograniczone zasoby - częstotliwości radiowe i numery łączności telefonicznej.

3. Listę licencjonowanej działalności telekomunikacyjnej i warunki oraz przepisy licencjonowania działalności telekomunikacyjnej zatwierdza rząd.

4. Licencje na prowadzenie działalności telekomunikacyjnej wydaje się w drodze konkursu w trybie określonym przez rząd. W warunkach konkursu w pewnych przypadkach może być przewidziane wymaganie, aby na ustalonych w licencji warunkach zezwolił jakimkolwiek inemu operatorowi telekomunikacji na wspólne użytkowanie rurociągów, kanałów kablowych, komutatorów, wież, masztów i innych urządzeń.

5. Licencja jest dokumentem publicznym.

6. Ważność licencji może być zawieszona lub anulowana w przypadkach określonych w zatwierdzonych przez rząd przepisach o licencjonowaniu działalności telekomunikacyjnej.

7. Jeśli działalność telekomunikacyjna nie została wpisana na listę licencjonowanej działalności telekomunikacyjnej, to na jej prowadzenie wydaje się zezwolenie. Zezwolenie to wydaje się każdej osobie prawnej lub przedsiębiorstwu nie posiadającemu statusu osoby prawnej, jeśli przedstawia dokumenty wyszczególnione w przepisach o wydawaniu zezwoleń na nielicencjonowaną działalność telekomunikacyjną. Zezwolenie wydaje się w ciągu miesiąca od dnia złożenia dokumentów w Służbie Regulowania Łączności. Posiadacz zezwolenia powinien przestrzegać wymagań zawartych w warunkach wydawania zezwoleń, ustalonych standardów technicznych i standardów świadczenia usług.

8. Za wydanie licencji i zezwoleń na prowadzenie nielicencjonowanej działalności telekomunikacyjnej wnosi się opłatę skarbowa w trybie określonym przez ustawę o skarbowości i opłacie skarbowej.

Artykuł 10. Licencje dla transmitorów programów radiowych i telewizyjnych oraz dostawcom usług nadawczych

1. Licencje na świadczenie usług nadawczych wydaje rząd lub upoważniona przezeń instytucja. 2. Transmitter, który korzysta z usług nadawczych świadczonych przez trzeci kraj, powinien posiadać wydaną przez Komisję Radia i Telewizji licencję, której warunki muszą być uzgodnione z operatorem telekomunikacyjnym świadczącym usługi nadawcze.

3. Transmitter, który uzyskał licencję Komisji Radia i Telewizji z prawem zakładania i eksploatacji własnych sieci telekomunikacyjnych, powinien otrzymać zezwolenie Szluby Regulowania Łączności na założenie i eksploatację sieci telekomunikacyjnych. Warunki tych zezwoleń powinny odpowiadać warunkom podstawowej działalności sieci telekomunikacyjnych określany przez Szluba Regulowania Łączności dla konkursów, które organizuje Komisja Radia i Telewizji.

Artykuł 11. Regulowanie cen usług telekomunikacyjnych

1. Ceny usług telekomunikacyjnych, ustalone przez wszystkich dostawców usług telekomunikacyjnych, zgodnie ze swymi kompetencjami nadzoruje Państwowa Służba Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta.

2. Górna cena usługi telekomunikacyjnej dla konkretnego rodzaju działalności telekomunikacyjnej może być ustalona dla wszystkich dostawców tej usługi w wydawanych licencjach oraz zezwoleniach.

3. Najwyższą górną cenę usług w zakresie usług rejestrowa-

nej łączności telefonicznej i usług uniwersalnych (powszechnych) określa rząd. Najwyższą górną granicę cen i taryf innych usług telekomunikacyjnych określa rząd w następujących przypadkach:

1) gdy jest tylko jeden dostawca określonego rodzaju usługi telekomunikacyjnej;

2) gdy dostawca usługi telekomunikacyjnej jest dominujący na rynku konkretnej usługi telekomunikacyjnej;

3) gdy jedyny lub dominujący operator telekomunikacyjny albo dostawca usług telekomunikacyjnych w sposób krzyżowy subsydiuje inną należąca do niego sieć, poprzez którą świadczone są usługi oferowane na zasadach konkurencyjnych.

4. Uchwały przyjęte przez rząd w ramach realizowania międzynarodowych zobowiązań w kwestiach cen i taryf usług telekomunikacyjnych są obowiązujące dla wszystkich dostawców usług telekomunikacyjnych.

Artykuł 12. Połączenie sieci telekomunikacyjnych

1. Operatorzy ogólnych sieci telekomunikacyjnych powinni w przypadkach przewidzianych w niniejszej ustawie spełniać prośby innych posiadających licencje operatorów telekomunikacyjnych w sprawie połączenia ogólnych oraz wewnętrznych sieci telekomunikacyjnych. Sieci telekomunikacyjne powinny być połączone w okresie 3 miesięcy od dnia otrzymania prośby.

2. W tych przypadkach, gdy następuje odmowa połączenia sieci telekomunikacyjnych albo operatorzy telekomunikacji nie są w stanie porozumieć się, aby zostało to zrobione w ciągu trzech miesięcy od otrzymania pierwszej prośby, każda strona sporu ma prawo zwrócić się do Szluby Regulowania Łączności, aby rozstrzygnęła ten spór. Służba Regulowania Łączności rozstrzyga spór w ciągu dwóch miesięcy i podejmuje decyzję. Jeśli strony sporu nie zgadzają się z postanowieniem Szluby Regulowania Łączności, mają one prawo zwrócić się do sądu w trybie określonym przez ustawy.

3. Nie wolno odmówić połączenia sieci telekomunikacyjnej, jeśli prośba jest uzasadniona i może być spełniona pod względem technicznym. Odmowa połączenia powinna być umotywowana. Argumenty zaś składa się na piśmie operatorowi telekomunikacyjnemu, który zgłosił prośbę, i Służbie Regulowania Łączności nie później niż w ciągu miesiąca od dnia podania prośby.

4. Umowy zawierane przez operatorów telekomunikacyjnych w sprawie połączenia sieci telekomunikacyjnych nie mogą być sprzeczne z ogólnymi warunkami połączenia sieci telekomunikacyjnych.

5. Umowy o połączeniu sieci telekomunikacyjnych są rejestrowane w Służbie Regulowania Łączności. Umowa powinna zawierać wszystkie warunki techniczne i finansowe.

6. Umowy o połączeniu sieci telekomunikacyjnych są jawne z wyjątkiem wiadomości stanowiących tajemnicę komercyjną.

Artykuł 13. Świadczenie i finansowanie usług uniwersalnych (powszechnych)

1. Listę uniwersalnych (powszechnych) usług, przepisy ich świadczenia i tryb kompensowania za deficytowe uniwersalne (powszechnie) usługi zatwierdza rząd.

2. Uniwersalne (powszechnie) usługi powinni świadczyć wszyscy operatorzy, uprawnieni do świadczenia takiego rodzaju usługi telekomunikacyjnej.

Artykuł 14. Obowiązki i prawa dostawców i użytkowników usług telekomunikacyjnych

1. Dostawca i użytkownik usług telekomunikacyjnych zawierają umowę o świadczeniu usług telekomunikacyjnych.

2. Dostawca usług telekomunikacyjnych powinien przeanalizować otrzymane prośby, propozycje i skargi w sprawie świadczonych usług telekomunikacyjnych i udzielić odpowiedzi w ciągu miesiąca od dnia ich otrzymania.

3. Gdy abonent jest zadłużony wobec dostawcy usług telekomunikacyjnych za świadczone usługi, dostawca usług telekomunikacyjnych ma prawo żądać od abonenta wstępnej opłaty za usługi telekomunikacyjne.

4. Dostawca usług telekomunikacyjnych ma prawo do tego, aby nie świadczył abonentowi usług telekomunikacyjnych, jeśli narusza on umowę o świadczeniu usług telekomunikacyjnych.

5. Przerwane świadczenie usług telekomunikacyjnych powinno być wznowione w trybie i terminie określonym w umowie.

6. Dostawca usług telekomunikacyjnych powinien informować abonenta o wyświadczonych usługach, jak też osobno o każdej wyświadczonej usłudze, jeśli życzy tego abonent.

7. Dostawca usług telekomunikacyjnych powinien wyróżniać spowodowaną z jego winy szkodę abonentowi w trybie określonym przez ustawy Republiki Litewskiej.

8. W umowie o świadczeniu usług telekomunikacyjnych powinien być przewidziany tryb określenia kompensaty i jej wypłacania, jeśli nie z winy użytkownika nie można było korzystać z usługi, jaką świadczy dostawca.

9. Operatorzy telekomunikacyjni i dostawcy usług telekomunikacyjnych na życzenie abonentów nie podają osobom trzecim informacji, jaki jest numer końcowego urządzenia, miejsce jego instalowania i do kogo należy, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawach Republiki Litewskiej.

10. Dominujący operator telekomunikacyjny prowadzi ewidencję wydatków na świadczone usługi telekomunikacyjne według osobnych ich rodzajów, w tym również tych usług telekomunikacyjnych, których ceny nie są regulowane.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ŚRODA
21 PAŹDZIERNIKA

LTV
6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. "Dzikie zwierzęta". 15.05 - Milioner. 15.30 - S. "Wędrowicz". 16.00 - Dla domu. 16.30 - Magazyn etniczny. 17.00 - S. "Niespokojne gimnazjum". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Pole karne. 18.30 - Wiadomości popołudniowe. 18.45 - Przedsiębiorczość dnia. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. "Wędrowicz". 19.30 - Magazyn kulturalny. 19.55 - Perlas. 20.00 - Nostalgia. 20.30 - Panorama. Sport. 21.00 - S. "Nakwiza". 21.50 - Wizje i realia. 22.40 - "Kaukodomras". 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Scena muz.

LNK
6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne kolo. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Dzikie serce". 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Wiadomości z Hollywoodu. 12.35 - Cztery koka. 13.00 - S. "Zar młodości". 13.45 - Nurty. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. "Marisol". 15.20 - S. "Colt". 16.10 - S. "Dzikie serce". 16.55 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Zar młodości". 18.10 - S. "Słoneczne wybrzeże". 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "19.30". 20.00 - S. "Najkuchońszysy syn". 22.00 - S. "Adres grzechu - wycieczka sfer". 22.00 - S. "Zwariowana parka". 22.30 - "22.30". 22.45 - S. "Tajemnicze Weroniki". 23.10 - S. "Michael Ham-

mer". 24.00 - Film fab. "Nowy Orlean".
BALTYCKA TV
6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kręci". 7.45 - S. "Esmeralda". 8.30 - S. "Oszustwa". 9.15 - S. "Wojny domowe". 10.00 - Rodzina na telegra. 10.45 - Dla rybaka. 11.10 - S. "Odcinek prędkości". 12.00 - Program polemiczny. 12.30 - S. dla dzieci "Cyberdzieci". 13.00 - S. "McGyver". 14.00 - Baltycka bomba. 15.00 - Program muz. 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kręci". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - Film fab. "Zawsze będę cię kochać". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Prawie sport. 20.35 - Mistrzostwa UEFA. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. "Obawiaj się czarnej czapki". 0.15-6.15 - DW.

TV3
6.35 - Film anim. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. "Los Marianny". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - S. "Trzecia planeta za słońcem". 10.25 - Telegra. 10.50 - Z obu stron muru. 10.20 - Za ramię. 11.40 - S. "Dharma i Greg". 12.05 - S. "Powietrzny wilk". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. "Trzej przyjaciele i picieria". 15.25 - S. "Beverly Hills, 90210". 16.10 - S. "Wina". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tęgo jeszcze nie było. 18.10 - S. "Los Marianny". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Nowości sportowe. Pogoda. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "Alle Mebe-

al". 21.00 - S. "Gość". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. "Policja nowojorska". 23.00 - Zonaty i z dziećmi". 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. "Ufo".

WILEŃSKA TV
13.00 - Wiadomości z Moskwy. 13.10 - S. "Edera". 14.05 - Prywatna klinika chorób uszu, nosa, gardła i głosu. 14.10 - Stolica. 14.30 - Towary i usługi. 14.40 - Podoba się - oglądaj. 14.55 - Dziękuję za zakup. 15.10 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Wiadomości z Moskwy. 16.25 - S. "Grace w opałach". 16.55 - S. "Czechow i Co". 18.00 - Wiadomości z Moskwy. 18.30 - Ja sama. 19.30 - Wiadomości z Wilna. 19.45 - Towary i usługi. **20.00 - "Znad Wilii TV"**. 20.30 - W świecie ludzi. 21.05 - S. "33 metry kwadratu". 21.35 - Wystawa "Infobalt'98". 21.50 - Wiadomości z Moskwy. 22.00 - Wiadomości z Wilna. 22.15 - Kanał muz. 22.50 - Znak jakości. 23.05 - Film fab. "Służbowy wieczorek".

VILSAT
17.00 - Film fab. "Moja druga mama". 17.50 - Film fab. "Na poddaszu starego Rzymu". 19.30 - Nowości "Terytorium". 19.40 - W świecie prędkości. 20.00 - Warto odwiedzić. 20.05 - Litwa Wschodnia. 20.35 - Kalejdoskop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. **21.15 - Wiadomości (pol.)**. 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Europa dziś. 22.05 - Film fab. "Moja druga mama". 22.55 - Kalejdoskop zniek. 23.05 - Puls Wilna. **23.20 - Wiadomości (pol.)**.

I KANAŁ ROSJI
7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.15 - Wiadomości. 7.15 - S. "Okrutny anioł". 8.15 - Spojżenie. 9.15 - W świecie zwierząt. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Nowe przygody Sindbada". 13.45 - Zew dżungli. 14.05 - Dziecięce anegdoty. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "Okrutny anioł". 16.20 - Odgadnij melodie. 16.50 - Godzina szczytu. 17.05 - Pogoda. 17.15 - Człowiek i prawo. 17.55 - S. "Na nożach". 19.00 - Czas. 19.35 - Dobranocka. 19.50 - Film fab. "Blondynka za rogiem". 21.30 - Film dok.

ROSYJSKA TV
5.00 - Dzień dobry. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.25 - Dzień dobry. 7.55 - Towary bezcenne. 8.00 - S. "Santa Barbara". 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - "Zadzwonicie do Kuzi". 14.30 - S. "Pierwsze pocaunki". 15.30 - Wieża. 16.00 - Film fab. 17.30 - Oddział dyżurny. 17.35 - 1 studio. 18.30 - Drobniak. 18.45 - Sam sobie reżyserem. 19.15 - Film fab. "Zenia, Zeniczka i Katusza". 20.45 - S. "Agata Christie. Poirot". 21.45 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA
7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.50 - Dania do podania. 8.00 - Program dla dzieci. 8.20 - Teleshop bajeczka - program dla dzieci. 8.30 - "Brzydkie kaczuszkę". serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Na skrzydłach Ikar.

9.30 - "Rodzina Polanieckich" - serial prod. polskiej (1978). 10.50 - Twoja lista przebojów. 11.00 - XIX Lidsbarskie Bielskiy Humoru i Satyry. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - "Klan" - serial prod. polskiej (1998). 12.55 - Poczytelnik. 13.05 - Tylko Muzyka. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - Tylko Muzyka. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłości. 16.00 - "Klan" - serial prod. polskiej (1998). 16.30 - Szkoła na wesoło. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Przeglad Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia. 17.55 - "Mściciele, obrońcy irapiery" - serial historyczny prod. NRD (1981). 18.55 - Polska - Świat 2000. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - "Koniec gry" - melodramat prod. polskiej (1991). 21.20 - Polska - NATO. 21.40 - Jestem - Zbigniew Wodecki. 22.10 - Na skrzydłach Ikar. 22.30 - Co nas łączy - reportaż. 22.45 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Świadkowie XX wieku. 0.10 - Szuka organomistwiska - reportaż. 0.30 - Przeglad Prasy Polonijnej. 0.45 - Program dnia. 0.50 - Makowa pianienka. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - "Mściciele, obrońcy irapiery" - serial historyczny prod. NRD (1981). 2.30 - Panorama. 2.45 - Co nas łączy. 3.05 - "Koniec gry" - melodramat prod. polskiej (1991). 4.25 - Polska - NATO - reportaż. 4.45 - Je-

stem - Zbigniew Wodecki. 5.15 - Zostały tylko fotografie. 5.35 - "Klan" - serial prod. polskiej (1998). 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia. 6.45 - Magazyn kulturalny.
RTL7
6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - "Na zawsze" - serial obyczajowy. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obyczajowy. 9.10 - Odjazdowe kreskówki. 10.30 - "Biloxi Blues" - komedia wojenna USA (1988). 12.20 - Wieczór z wampirem. 13.30 - Teleshopping. 14.15 - "Na zawsze" - serial obyczajowy. 15.05 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - "Sunset Beach" - serial obyczajowy. 17.35 - "Dziwczynna z komputera" - serial dla młodzieży. 18.00 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensacyjny. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - "Tożsamość sprawcy" - dramat sensac. USA (1987). 21.40 - "Adwokat i prokurator" - serial kryminalny. 22.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - "Święty" - serial sensac. 23.35 - "Świat pana trenera" - serial komediowy. 24.00 - "Capital" - serial dok. 0.55 - "Dziwczynna z komputera" - serial dla młodzieży. 1.15 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 2.00 - Zoom - magazyn sensacji. 2.25 - Podaj dalej.

CZWARTEK
22 PAŹDZIERNIKA

LTV
6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. "Dzikie zwierzęta". 8.30 - Program dyskusyjny. 15.00 - Pół godziny z rządem. 15.30 - S. "Clown". 16.00 - Dla domu. 16.30 - Menora. 17.00 - S. "Niespokojne gimnazjum". 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Program dla dzieci. 18.30 - Wiadomości popołudniowe. 18.45 - Przedsiębiorczość. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. "Clown". 19.30 - Ekonometr. 19.55 - Perlas. 20.00 - Drogi. Samochochy. Ludzkie. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. "Z dała od Hollywoodu". 23.10 - Dziennik wieczorny. 23.20 - Budownictwo.

LNK
6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne kolo. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Dzikie serce". 11.25 - Salona białego kota. 11.55 - Złotko. 12.25 - ABC zdrowia. 13.00 - S. "Zar młodości". 13.45 - Babcie lato. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. "Marisol". 15.20 - S. przegod. "Colt". 16.10 - S. "Dzikie serce". 16.55 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Zar młodości". 18.10 - S. "Słoneczne wybrzeże". 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "19.30". 20.00 - N-14. 20.15 - Euroliga. 22.10 - Humor. 22.30 - "22.30". 22.45 - S. "Tajemnicze Weroniki". 23.10 - S. "Wydział za-

bójstw". 24.00 - S. "Nowy Orlean".

BALTYCKA TV
6.15 - S. "Dallas". 7.00 - S. "Tak świat się kręci". 7.45 - S. "Zawsze będę cię kochać". 8.30 - S. "Oszustwa". 9.15 - S. "Dydnastia. Colbo-wie". 10.00 - S. "Komisarz Rex". 19.45 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Na jednym końcu haczyk. 13.00 - Rozmowy muz. 14.00 - Baltycka bomba. 15.00 - S. "McGyver". 16.00 - S. "Dallas". 17.00 - S. "Tak świat się kręci". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Zawsze będę cię kochać". 19.00 - S. "Oszustwa". 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. "Navaro". 22.00 - Humor. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.15 - Program sport. 0.10 - S. "Kryminalna historia". 0.40 - Ekoróżga. 1.15 - 6.15 - DW.

TV3
6.35 - S. "Popeye i syn". 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. "Los Marianny". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Komedia. 10.25 - Telegra. 10.55 - Z E. Gabrenaitė. 11.25 - Kino. 11.40 - S. "Szpital polowy. 12.05 - S. "Wilki powietrzny". 13.00 - S. "Jessica Fletcher". 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. "Trzej przyjaciele i picieria". 15.25 - S. "Rycerz na kolach". 16.10 - S. "Wina". 16.55 - S. "Santa Barbara". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Tęgo jeszcze nie było. 18.10 - S. "Los Marianny".

19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Teleszczęście. 20.00 - S. "Nadzieja Chicago". 21.00 - S. "W archiwum X". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. "Sprawa". 23.00 - S. "Zonaty i z dziećmi". 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. "Ufo".

WILEŃSKA TV
13.00 - Z Moskwy. 13.10 - S. "Edera". 14.05 - Wystawa "Infobalt'98". **14.15 - "Znad Wilii TV"**. 14.45 - Towary i usługi. 14.55 - Dziękuję za zakup. 15.10 - Kanał muz. 15.45 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podoba się - oglądaj. 16.30 - S. "Grace w opałach". 17.00 - S. "Czechow i K". 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Humor. 19.30 - Z Wilna. 19.45 - Towary i usługi. 20.00 - Lekarz domowy. 20.30 - W świecie ludzi. 21.00 - U "Jabika". 21.30 - Okna "Velux". 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Patrol drogowy. 22.30 - Z Moskwy. 22.40 - Ci, którzy. 23.00 - Film fab.

VILSAT
17.00 - Film fab. "Moja druga mama". 17.50 - Film fab. 19.30 - Terytorium. 19.45 - Miłośnikom motoryzacji. 20.05 - Warto odwiedzić. 20.10 - Fotoklub. 20.20 - Randka muz. 20.30 - Kalejdoskop zniek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. **21.15 - Wiadomości (pol.)**. 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. "Moja druga mama". 22.55 - Kalejdoskop zniek. 23.05 - Puls Wilna. **23.20 - Wiadomości (pol.)**.

I KANAŁ ROSJI
7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.45 - Wiadomości. 7.15 - S. "Okrutny anioł". 8.20 - Człowiek i prawo. 9.00 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. "Nowe przygody Sindbada". 13.45 - Klasyczna kompania. 14.05 - Madrale i madralki. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "Okrutny anioł". 16.20 - Te ciekawe zwierzęta. 16.50 - Godzina szczytu. 17.15 - Aby pamiętać. 17.55 - S. "Na nożach". 19.00 - Czas. 19.35 - Dobranocka. 19.50 - Piłka nożna. 22.05 - Film fab.

ROSYJSKA TV
5.00 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.25 - Witaj, Rosjo. 8.00 - S. "Santa Barbara". 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - "Dzwonicie do Kuzi". 14.30 - S. "Pierwsze pocaunki". 15.30 - Wieża. 16.00 - Film fab. 17.30 - Oddział dyżurny. 17.35 - Pierwsze studio. 18.30 - Szczegóły. 18.45 - Dwa fortepiany. 19.30 - S. "Wyzdane tańce". 19.55 - S. "Samozwańcy". 20.55 - S. "Renege". 21.45 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA
7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nas. 7.50 - Zrób to lepiej. 8.00 - Magazyn dla dzieci. 8.25 - "Stawiam Tolka Banana" - serial dla młodych widzów (1973). 9.00 - Wiadomości. 9.10 -

Program poradnikowy. 9.30 - "Koniec gry" - melodramat prod. polskiej (1991). 10.50 - Jestem - Zbigniew Wodecki. 11.20 - Polska - NATO - reportaż. 11.40 - Co nas łączy. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Przeglad Prasy Polonijnej. 12.30 - Regiony szans. 13.05 - Krzyżówka szczęścia. 13.30 - Dialogi z przeszłości. 14.00 - "Mściciele, obrońcy irapiery" - serial historyczny prod. NRD (1981). 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Uczmy się polskiego. 16.00 - Regiony szans. 16.30 - "W krajnie władcy smoków" - serial prod. polsko-australijskiej (1997). 17.00 - Telexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - "Niebezpieczny zakręt" (1995). 21.15 - Latarnik. 21.45 - "Contra bellum" - film dok. 21.55 - MdM. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - "Alchemik Sendiwus" - serial historyczno-fantastyczny prod. polskiej (1988). 0.05 - Sztuczny miód - reportaż. 0.25 - Diariusz rządowy. 0.45 - Program dnia. 0.50 - "Wędrowki Rzepa" - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - "Serce Chopina" - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - "Niebezpieczny zakręt" (1995). 4.20 - Latarnik. 4.55 - MdM. 5.30 - Regiony szans. 6.00 - W centrum

uwagi. 6.15 - Polska piosenka. 6.40 - Polska - Świat 2000 - reportaż.
RTL7
6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - "Na zawsze" - serial obyczajowy. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obyczajowy. 9.10 - Odjazdowe kreskówki. 10.30 - "Tożsamość sprawcy" - dramat sensac. USA (1987). 12.10 - "Adwokat i prokurator" - serial kryminalny. 13.00 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.15 - "Na zawsze" - serial obyczajowy. 15.05 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - "Sunset Beach" - serial obyczajowy. 17.35 - "Dziwczynna z komputera" - serial dla młodzieży. 18.00 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - "Columbo" - serial kryminalny. 21.20 - "Wydział zabójstw" - serial kryminalny. 22.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.25 - "Święty" - serial sensac. 23.20 - "Świat pana trenera" - serial komediowy. 23.40 - "Capital News" - serial obyczajowy. 0.25 - "Dziwczynna z komputera" - serial dla młodzieży. 0.50 - "Oblicza Nowego Jorku" - serial sensac. 1.30 - Zoom - magazyn sensacji. 1.55 - Podaj dalej.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Cudowna moc ziół

Schorzenia kobiece

Nadżerki lub uszkodzenia nabłonka szyjki macicy to dolegliwości, które wymagają konsultacji z lekarzem. Możesz jednak uzupełnić kurację, stosując preparaty z niżej opisanych ziół.



1. Dab szypułkowy (ma właściwości odkażające). 2. Nagietek lekarski (działa ściągające). 3. Babka lancetowata (łagodzi podrażnienia). 4. Szawlia lekarska (likwiduje stany zapalne).

Ziołowe receptury

Odkażający napar z kory dębu

4-5 łyżek suszonej i rozdrobnionej kory dębu szypułkowego zalać litrem wrzącej wody. Odstawić pod przykryciem na 20 minut. Po zaparzeniu przecedzić. Wlać do wanny wypełnionej do połowy wodą. 15-minutowe kąpiele stosować odcieźnie w przypadku infekcji pochwy.

Łagodzący napar z liści babki

1-2 łyżki suszonych i rozdrobnionych liści babki lancetowatej zalać szklanką wrzącej wody i pozostawić pod przykryciem na 15 minut. Po zaparzeniu przecedzić. Stosować w ostrych stanach zapalnych do nasączenia okładów.

Przeciwpalną kąpiel z szawlii lekarskiej

10 dag suszonych i dokładnie rozdrobnionych liści szawlii lekarskiej zalać litrem wody i parzyć przez 20 minut. Przecedzić wlać do wanny wypełnionej do połowy wodą. Kąpiel stosować raz dziennie przez 25 minut w przypadku bakteryjnych i grzybiczych zakażeń pochwy.

Dezynfekujący odwar z nagietka lekarskiego

Łyżkę suszonych kwiatów nagietka lekarskiego zalać szklanką wrzątku, gotować 1-2 minuty. Przykryć, odstawić na pół godziny, dokładnie przecedzić. Przestudzić. Przemycać zainfekowaną słuźówkę pochwy.

Leksykon ziół

Chaber bławatek

Bardzo pospolita roślina o pięknych błękitnych kwiatach. Rośnie najczęściej w łąkach zbóż i przy drogach. Dla celów leczniczych zbieramy tylko kwiaty nie w pełni rozwinięte, w których występujący płatki znajdują się z brzegu koszyka kwiatowego. Suszymy je od razu po zebraniu (zanim przywędlną), najlepiej w zacienionym miejscu. Ususzone płatki chabru przechowujemy w ciemnym, suchym miejscu. Chaber działa przeciwpalnie, reguluje pracę układu wydalinowego, działa moczopędnie, pobudza wydzielanie żółci. Zawiera glikozydy i substancje mineralne. Możemy stosować go zewnętrznie i wewnętrznie (najczęściej w postaci naparu).

FOT. DANE & ROZWIĄZANIA: PRO. PRESS, EAST NEWS

Zadławienie Jak pomóc osobie zadławionej?

Gdy jest przytomna - stań za nią, obejmij rękami. Najskuteczniejsze jest gwałtowne uciśnięcie brzucha ratowanej osoby: jedną dłoń należy zwinąć w pięść i położyć ją tak, aby kciuk przylegał do brzucha nieco powyżej pępka. Następnie należy objąć pięść drugą dłonią. Wówczas gwałtownym ruchem do siebie i ku górze należy wpechnąć pięść

w brzuch ratowanego - powinno to spowodować wypchnięcie ciała obcego z dróg oddechowych. Jeśli pierwsza próba nie przyniesie skutku, należy próbować kilkakrotnie. Takiej metody pomocy nie można stosować u małych dzieci, osób nieprzytomnych i kobiet w ciąży. Jeśli pomoc okaże się nieskuteczna, wezwać pogotowie.

KALENDARYUM

* Środa (21.X) jest 294 dniem 1998 r.
Do końca roku pozostało 71 dni.
* Znak Zodiaku - Waga.
* Imieniny: Dobromira, Hilarego, Jakuba, Urszuli.
* Wschód Słońca - 6:59, zachód - 17:07.
Długość dnia - 10 godz. 08 min.
* Księżyce. Nów od 20 października.
Do 2000 roku pozostało 397 dni.

EKRANY

SKALWIJA - 1 sala - 21-22.X - „Pukając do bram niebieskich” o 12, 15.30, 19, „6 dni, 7 nocy” o 13.40, 17.10, 20.45, 2 sala - 21-22.X - „6 dni, 7 nocy” o 11, 19.30, „Nędznicy” o 12.45, 15, 17.15.
LIETUVA - „Doktor Dolittle” o 21-22.X o 12, 16; 23-25.X o 11, 18, 21-22.X - „Stara pieśń” o 13.45, 17.45, „Ogon merda psem” o 20, 22, 23-25.X - „Zamawiacz koni” o 15, 22.30, „Zwariowanie z powodu Mary” o 20.
HELIOS - 2 sala - 21-22.X - „Maska Zorro” o 11.30, 14.20, 17, 19.40.
VINGIS - 21-25.X - „Show Trumaną” o 11.30, 14, 16.30, 19, „Znakowanie pociągów” o 21.30.
PERGALIS - 21-25.X - „W poszukiwaniu Amy” o 15, 17, 19.
Sala „OZO” - 21.X - „Wściekłe psy” o 18.30, 22, 23.X - „Brokowie czytadło” o 18.30, 24, 25.X - „Jackie Brown” o 18.
DRAUGYSITE - 21-25.X - „Głęboki wstrząs” o 15, 17.30.

WYPOCZYNEK W CENTRUM „VITAMAX”!

Codziennie kąpiele w morzu, zdrowa żywność, sauna, basen, pieśń wędrówki przywrócą młodość i energię!
Kłajpeda, tel. 27-70-24, 21-20-19. (Zam. 582)

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, w większości rejonów - popada. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, 6-11 m/sck. Temperatura w nocy 0-5, (lokalnie przymrozki do -2), w dzień 6-11 stopni.
W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy około 0, w dzień 8-10 stopni.
W ciągu następnych dwóch dni w większości rejonów popada, będzie też wietrznie. Temperatura - w nocy 3-8, w dzień 7-12 stopni.

WUAGA!

Mamy do wynajęcia dwa pokoje po 17 m² każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: Laisves pr. 60, Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.
Tel. 42-79-01.

Mężczyzna bez nalogów poszukuje pracy kuriera, ekspedytora, menedżera.
Tel. (8-289) 77284. (Zam. T-47)

Wykształcona kobieta dopatrywa domu, dziecko.
Tel. 41-37-71. (Zam. T-49)

55-letnia kobieta poszukuje pracy opiekunki, gospodyni domu.
Tel. 45-30-03. (Zam. T-50)

Kierowca klasy „B” szuka pracy.
Tel. 45-82-77. (Zam. T-51)

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

BIURO ZATRUDNIENI
Mamy dużo wolnych miejsc pracy.
Pylimo 2 - 203 p.
Tel. 22-65-87. (Zam. 600)

DROBNE ZA DARMO



w „Kurierze Wileńskim”

możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisves 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Uwaga!

Codziennie

Mylija
Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie. (Szerokość do 1m)
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...
Nadpisy na metalu
GRAVERTON®
technologia

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Masaż klasyczny. (Zam. D-716)
Tel. 48-38-78. Poszukuję kobiety do pracy w Polsce.
Tel. 42-31-47. (Zam. D-717)
Sprzedam 7-letniego konia. Tel. 79-80-91 (wieczorem). (Zam. D-718)
Władym pokój 2 studentom w Łazdynai. (Zam. D-719)
Tel. 41-38-06. (Zam. D-719)
Różnorodne foto i video usługi. Tel. 70-85-46. (Zam. D-720)
Niedrogo zajęcia z matematyki. Tel. 23-80-90. (Zam. D-721)
Przyjmę na mieszkanie starszą panią (dwie) za niedużą opłatą i pomoc. Tel. 63-96-12 (Władek). (Zam. D-722)

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ
Naz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Miroslawa
JANUSZKIEWICZ